ROK VI. Nr. 91 (1404)

SŁOWO

Wilno, Piątek 22 kwietnia 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63
NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOŁPCE — ul. Piłsudskiego
ST. WIĘCIANY — ul Rynek 9
ŚWIR — ul 3-go Maja 5
WOŁKOWYSK POWIATOWA—ul Mickiewicza 24

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedyńczego n—ru 20 groszy. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2—ej i 3—ej za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n—ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej.

Przygotowania kontraktu pożyczkowego.

Podpisanie umowy 10—15 maja.

Przedstawiciele konsorcjum międzynarodowego zatwierdzili ostatecznie poprawki rządu polskiego w planie finansowym, a raczej w planie zużytkowania pożyczki.

W tej chwili omawiane są szczegóły kontraktu pożyczkowego. Ostateczne wykończenie kontraktu nastąpi w ciągu trzech tygodni, gdyż należy sformułować szczegóły związane z emisją. Podpisanie kontraktu nastąpi przeto między 10—15 maja.

Zasadnicze kontury kontraktu zostały już przedyskutowane. Lwia część obligacji zostanie emitowana w Stanach Zjednoczonych, część obligacji zostanie umieszczona na giełdach francuskiej i angielskiej.

W żadnym razie jednak nie będzie emisji na giełdzie niemieckiej.

Nie wykluczone jednak, że część obligacji zostanie emitowana również w bankach szwajcarskich i holenderskich.

Kurs emisyjny nie został ustalony i jest omawiany w związku z ogólną sytuacją na giełdach międzynarodowych.

Ostatni pobyt dyr. Młynarskiego w Paryżu doprowadził do wyjaśnienia sytuacji w tym kierunku, że do Rady Banku Polskiego mógłby wejść ewentualnie amerykanin jako jedyny przedstawiciel konsorcjum udzielającego pożyczkę. Przedstawiciel ten miałby ściśle określone kompetencje, ograniczające się jedynie do uzgadniania z rządem polskim celów, dla których użyta miałaby być wydzielona z pożyczki rezerwa skarbu w sumie około 75 miljonów złotych.

Również omawiana jest sprawa arbitrażu na wypadek ewentualnego sporu między przedstawicielem konsorcjum pożyczkowego, a rządem polskim co do użycia rezerw skarbowych (75 miljonów złotych). Z pośród wysuwanych różnych projektów arbitrażu, najbardziej racjonalny okazuje się ten, aby spory załatwić drogą normalną t. j. w razie jakiegokolwiek konfliktu między przedstawicielem konsorcjum a rządem polskim, aby obie strony wybierały po jednym arbitrze.

Wszelkie inne propozycje arbitrażu, które opierały się o czynniki zewnętrzne, będą przez rząd odrzucone.

WSZELKIE MASZYNY BIUROWE CZYŚCIMY i REPERUJEMY TANIO, szybko i dokładnie „BLOCK-BRUN" Sp. Akc. Oddział w Wilnie Mickiewicza 31, tel. 375. UWAGA: W roku 1926 warsztaty nasze zreperowały maszyn biurowych. 358

Niechcesz mieć grypy? Płucz codziennie usta wodą do ust «Tlen».

Nowość wydawnicza Czesława Jankowskiego „WRAŻENIA RUMUŃSKIE" z 12 ilustracjami. CENA 4 zł. Do nabycia we wszystkich księgarniach

Nowość wydawnicza WITOLD ŚWIDA „POJEDYNEK" ze stanowiska polityki kryminalnej. Cena 1 zł. 60 gr. Do nabycia we wszystkich księgarniach

Międzynarodowe Targi w Poznaniu od 1 do 8 maja 1927 r.

Kwestja Locarna wschodniego.

BERLIN, 21. IV. Pat. Po południowe dzienniki nacjonalistyczne z zaniepokojeniem podają wiadomość paryskiego Journal'a jakoby rząd niemiecki zdecydował się na wystąpienie już w lipcu rb. do mocarstw sojuszniczych z notą domagającą się ewakuacji Nadrenji na postawie art. 431 traktatu wersalskiego i bez zaofiarowania zato wzajemnych ustępstw. Przytaczają przytem artykuł dziennika lewicowego L'Oeuvre, który oświadcza, że żądania niemieckie mogłyby być spełnione dopiero po uzupełnieniu Locarna zachodniego Locarnem wschodniem,

Deutsche Tageszeitung podkreśla z niezadowoleniem, że w całej opinji publicznej Anglji coraz więcej przejawiają się tendencje do tego, aby dalszą ewakuację strefy okupacyjnej łączyć z żądaniami nowych gwarancyj od Niemiec. Wśród tych gwarancyj coraz jaśniej na pierwszy plan występuje żądanie Locarna wschodniego. Akcję tę rozpoczęli — zdaniem Deut. Tag.—sen. de Jouvenel i Sauerwein. Obecnie nawet L'Oeuvre stojąca na lewo żąda otwarcie uzupełnienia traktatów locarneńskich przez Locarno wschodnie. Jest to rzecz niezmiernie znamienna i niepokojąca dla Niemiec. Dziennik kończy oświadczeniem pod adresem Francji, że trzeba mieć «miedziane czoło», aby krajowi rozbrojonemu i bezbronnemu stawiać coraz to nowe żądania.

Kontr „spisek" Jugosławji.

BRATISLAVA, 21—IV. Pat. W obszernej depeszy z Białogrodu donosi tutejszy „Slovak", że jugosłowiański minister spraw zagranicznych dr. Marinkovicz odpowie na „spisek" Mussoliniego zwrócony przeciwko Jugosławji i Małej Entencie oraz na włosko-węgierską przyjaźń stworzeniem nowego frontu narodów bałkańskich. Plan jego polega na zbliżeniu Jugosławji do Belgji i Rumunji.

Uchwały kongresu Sowietów.

MOSKWA. 21.IV. PAT. Kongres Sowietów Z. S. S. R. zakończony został zbadaniem przedłożonego przez Rykowa sprawozdania rządowego. Kongres przyjął jednogłośnie rezolucję aprobującą działalność rządu oraz jego przyszłe zamierzenia w dziedzinie politycznej i gospodarczej. Wskazując następnie w rezolucji, iż rząd sowiecki uprawia konsekwentnie politykę pokojową, kongres zaleca rządowi czynienie dalszych wysiłków celem konsolidacji przyjaznych stosunków z innemi państwami.

Dalej kongres stwierdza z zadowoleniem, że wysiłki te spotkały się z oddźwiękiem w innych krajach, przyczem postępujący rozwój stosunków gospodarczych z temi krajami jest najlepszym dowodem racjonalności uprawianej polityki. Jednocześnie kongres podkreśla, że ta pokojowa działalność rządu sowieckiego była bardzo utrudniona przez coraz bardziej wrogi nastrój rządów niektórych mocarstw w stosunku do Z. S. S. R.

Kongres poleca rządowi przygotowanie się do odparcia wszelkich nowych usiłowań sprowokowania rządu sowieckiego do wojny z jakimkolwiek państwem oraz do uczynienia wszystkiego coby mogło przeszkodzić wojnie. Następnie kongres wyraża swą sympatję dla ruchu emancypacji narodowej narodu chińskiego i aprobuje całkowicie politykę rządu sowieckiego w stosunku do Chin, zważywszy, że podstawami tej polityki jest uznanie absolutnej suwerenności Chin oraz całkowite zrzeczenie się przez Z. S. S. R. wszystkich przywilejów, z których korzystają cudzoziemcy w Chinach.

Rejestracja uzbrojenia armij.

GENEWA, 21—VI. PAT. Nieobecność w Genewie wielu delegatów zaciążyła bardzo na obradach komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej. Po przemówieniach przedstawiciela Francji Clausel'a i delegata włoskiego Marinisa, dyskusję nad punktem dotyczącym uchybień traktatowych przerwano do jutra, aby umożliwić komisji zbadanie propozycji delegata belgijskiego de Broucker'a. Przy następnym punkcie, a mianowicie sprawie wymiany informacyj o zbrojeniach delegat holenderski Rudgers zgłosił wniosek w myśl którego państwa zawierające konwencje mają przedstawiać rokrocznie sekretarjatowi Ligi Narodów listę rozdzieloną na 12 rubryk, a zawierającą liczbę i wagę znajdującej się w użyciu i zmagazynowanej broni i amunicji oraz materjałów wojennych armji lądowej, powietrznej i morskiej w dn. 31 grudnia każdego roku. Dalszy ciąg obrad odbędzie się jutro przed południem.

Kryzys finansowy w Japonji.

TOKIO, 21—IV. PAT. Ze sfer rządowych komunikują, że na skutek przeprowadzonej dziś rano ankiety rząd postanowił przyjść z dostateczną pomocą w rozwiązaniu obecnego kryzysu finansowego. Rząd poczynił już zarządzenia w tym kierunku, niewiadomo jednakże jakiego one są rodzaju. Dziennik „Asahi Shimbun" dowiaduje się, że w dniu jutrzejszym zamknięty zostanie na przeciąg dwuch dni cały szereg banków i izb rozrachunkowych. W międzyczasie omawiana będzie przy udziale rady tajnej sprawa 5-dniowego moratorjum. Ma być zwołany w najbliższym czasie parlament na sesję nadzwyczajną. Dziennik zaznacza, że informacje te otrzymał ze źródła kompetentnego, jednakże nie zostały one potwierdzone.

Banki zamknięte na przeciąg 2 dni.

NOWY-YORK, 21—IV. Pat. Na Wall Street obiegają pogłoski, że japońskie ministerstwo finansów zarządziło, aby wszystkie banki zostały dziś o północy zamknięte na przeciąg 2-ch dni.

Narady mocarstw.

PARYŻ, 21—IV. Pat. Hawas dowiaduje się, że między rządami zainteresowanemi toczą się w dalszym ciągu narady w sprawach chińskich. Rząd francuski pozostaje skłonny do wzięcia udziału w zarządzeniach, jakie mogą być wydane po ogólnem porozumieniu się wszystkich mocarstw w stosunku do rządu komunistycznego w Hankou. Wiadomość o aresztowaniu komisarza sowieckiego Borodina, jest dotychczas nie potwierdzona.

Odwołanie pułków hinduskich z Szanghaju.

WIEDEŃ, 21 IV. PAT. Wedle doniesień z Kalkutty do pism tutejszych, w dobrze poinformowanych kołach twierdzą, że indyjska brygada piechoty, która obecnie znajduje się w Szanghaju, w najbliższym czasie odwołana zostanie do Indyj. Powodem tego rozkazu ma być fakt, że uzbrojenie wojsk indyjskich jest niedostateczne dla prowadzenia nowoczesnej wojny.

43 okręty wojenne w Hankou.

HANKOU, 21. IV. Pat. W porcie tutejszym skoncentrowane zostały dotychczas 43 cudzoziemskie okręty wojenne.

Pani Borodin stanie przed sądem wojennym.

PEKIN. 21. IV. Pat. United Press dowiaduje się z dobrze poinformowanej strony, że na rozkaz Czang-Tso-Lina, żona Borodina stanie przed sądem wojennym.

Do wynajęcia lokal 15 pokojowy od maja po Banku, może być podzielony na dwa prywatne mieszkania. Ul. M. Magdaleny 4, dozorca wskaże od 9—3 pp.

Chmury nad Bałkanem.

Wiadomości nadchodzące z Rzymu i Belgradu nie wróżą nic pomyślnego. Zatarg włosko-jugosłowiański o Albanję, który tak niespodziewanie wybuchł przed miesiącem, zaostrzył się ogromnie i grozi następstwami które żywo niepokoją opinję publiczną Europy.

Tym razem do zaostrzenia sytuacji przyczyniły się Włochy, które stanowczo odrzuciły możliwość rewizji traktatu zawartego pomiędzy Włochami a Albanją w Tiranie, który to traktat gwarantuje suwerenność Albanji i związuje silnie Albanję z polityką Mussoliniego, gdyż powszechnie jest wiadomo, że obecny rząd w Albanji trzyma się jedynie zawdzięczając poparciu Włoch: Jugosławja odwrotnie, uważa traktat w Tirano za naruszenie suwerenności Albanji i aczkolwiek bezpośrednio nie wysuwała warunku rewizji tego traktatu, to temniemniej akceptując załatwienie zatargu przez międzynarodową komisję kontrolną i wyrażając gotowość do bezpośrednich rokowań z Włochami miała na celu poruszenie tej sprawy. Oczywista, że drobna Albanja jest tylko powodem w tej grze, narazie dyplomatycznej, pomiędzy Rzymem a Belgradem. W gruncie rzeczy walka się toczy o to, kto zdobędzie decydujące stanowisko na Bałkanach: Włochy czy Jugosławia. Polityka Mussoliniego szukająca dla siebie terenów ekspansji politycznej i gospodarczej w ostatnich tygodniach odniosła kilka znacznych sukcesów. Do nich przedewszystkiem zaliczyć trzeba podpisanie traktatu przyjaźni z Węgrami, to poważnie zaszachowało Jugosławję a wzmocniło niesłychanie Włochy. W chwili właśnie gdy traktat z Węgrami był podpisywany w Rzymie, w konflikcie włosko-jugosłowiańskim zapanowało odprężenie, teraz zaś Mussolini zyskawszy nowego sojusznika przystąpił do ofenzywy na Bałkany. Jaki będzie przebieg tego ataku dyplomatycznego polityki włoskiej to zobaczymy w dniach najbliższych. Aktywność polityki włoskiej na Bałkanach oraz nieustępliwość Jugosławji, która twierdzi, że w zatargu o Albanję uczyniła wszystko co było w jej mocy, budzi ze względu na możliwość zbrojnego starcia zaniepokojenie we wszystkich stolicach europejskich. Szczególnie silnie daje się to odczuwać w Paryżu. Jak wiadomo, polityka Francji na Bałkanach wiąże się ściśle z polityką Jugosławji i Francja niechętnem okiem patrzy na wzrost znaczenia Włoch i ich wielkomocarstwowe dążenia. Jeżeli przed paru tygodniami na granicy Albanji i Jugosławji nie polała się krew, to w znacznym stopniu należy zawdzięczać presji, jaką wywarła Francja na rząd w Belgradzie aby skłonić go do szukania dróg pokojowego załatwienia zatargu. Z drugiej strony Włochy w dążeniu do stworzenia nowego systemu państw na Bałkanach mają za sobą Anglję. Porozumienie włosko-angielskie datuje się od spotkania w roku ubiegłym w Livorno Mussoliniego z Chamberlainem. Wtenczas to został uczyniony podział sfer działania i Anglja za cenę zrzeczenia się przez Włochy polityki na Bliskim Wschodzie zapewniła poparcie Mussoliniemu w jego polityce bałkańskiej. Teraz więc, skoro zatarg Włosko-Jugosłowiański przybrał ostre formy i grozi wybuchem wojny, sfery francuskie podkreślają konieczność wywarcia przez Anglję nacisku na Mussoliniego w celu zabezpieczenia pokoju w Europie. Wyjściem z sytuacji, które proponuje Francja, byłoby przekazanie sprawy Włoch i Jugosławji Radzie Ligi Narodów. Czy pójdą na to Włochy? Mussolini niejednokrotnie podkreślał swój, powiedzmy, obojętny stosunek do instytucji genewskiej i wątpliwą jest rzeczą, czy w tej tak pierwszorzędnej dla Włoch sprawie zdecyduje się na arbitraż Ligi.

Wszystko to oczywista komplikuje jeszcze bardziej sytuację, a to, że terenem konfliktu są Bałkany, skąd niejednokrotnie padały iskry wywołujące pożar wojenny sprawia, że chmury gromadzące się nad Bałkanem dla pokoju europejskiego stanowią poważną groźbę.

N.

Odwiedziny monarsze w Madrycie.

MADRYT, 21 IV. PAT. Podczas bankietu wydanego w pałacu królewskim na cześć króla szwedzkiego, obaj monarchowie — hiszpański i szwedzki—wznieśli toasty w nadzwyczaj serdecznych słowach. Na bankiecie obecni byli członkowie hiszpańskiej rodziny królewskiej oraz przedstawiciele rządu. Dzienniki rozpisują się szeroko na temat wizyty króla szwedzkiego.

Udział SSSR. w konferencji gospodarczej.

GENEWA. 21.IV. PAT. Korespondent Havas'a dynosi, że fakt zawarcia układu rosyjsko-szwajcarskiego stawia na porządku dziennym sprawę udziału sowietów w zgromadzeniach genewskich, a specjalnie w zwołanej na dzień 6-go maja konferencji gospodarczej. Rząd sowiecki nie przyjął w swoim czasie zaproszenia Ligi na tę konferencję pod pretekstem, iż konferencja będzie obradować na terytorjum szwajcarskiem. Korespondent Havas'a dowiaduje się, iż Liga Narodów nie wyśle do Rosji ponownego zaproszenia, gdyż pierwsze pozostaje w mocy i że Rosja będzie mogła przyjąć zaproszenie lub też ostatecznie je odrzucić. Możliwem jest jednak, iż jeden lub kilka rządów państw będących członkami Ligi Narodów poczyni demarche celem skłonienia Moskwy do udziału w konferencji.

Zjazd chirurgów niemieckich.

BERLIN, 21.IV. PAT. Wczoraj nastąpiło otwarcie 51-go kongresu chirurgów niemieckich. Przewodniczący dr. Kuttner (Wrocław) w przemówieniu inauguracyjnem poruszając sprawę ponownego przyjęcia chirurgów państw centralnych do międzynarodowego towarzystwa chirurgów, oświadczył, że prezydjum związku uchwaliło nie brać udziału w następnym międzynarodowym kongresie chirurgów, który ma się odbyć w roku przyszłym w Warszawie. Jako powód swojej abstynencji prezydjum podaje, że Polska przeprowadza obecnie redukcję na stanowiskach chirurgów niemieckich w gwarectwach górnośląskich oraz że w dniu 3 maja r. ub. 575-u czołowych przedstawicieli francuskiego świata naukowego wśród nich liczni lekarze wysłało do Warszawy manifest, zapowiadający walkę z „barbarzyństwem i groźbą germanizacji".

Układ szwajcarsko-turecki.

BERN, 21. IV. PAT. Szwajcarja i Turcja podpisały traktat handlowy oparty na klauzuli największego uprzywilejowania.

Areszty w Paryżu.

PARYŻ. 21 4. PAT. Policja aresztowała jednego z wybitniejszych przywódców komunistycznych Guilbert'a.

Okropny wypadek.

HAJDUKI WIELKIE, 21. IV PAT. Dzisiaj w hucie Bismarka w czasie prób motoru do pędzenia maszyny połączonej z nożycami do cięcia blachy, nastąpił wypadek. Wskutek wadliwej budowy motoru koło rozpędowe któremu motor nadał nadmierną ilość obrotów pękło, a odłamki uderzyły 5-ciu robotników pracujących przy sąsiednich nożycach. Jeden z nich Ernest Koczur został zabity, dwaj inni odnieśli ciężkie a pozostali lekkie rany.

Zgon znakomitego lekarza.

KRAKÓW, 21.IV, PAT. Ofiarą epidemji tyfusu plamistego w Piwnicznej pow. Nowo-Sądeckiego padł znakomity znawca chorób zakaźnych profesor uniwersytetu berlińssiego Polak dr. Kuczyński. Na wieść o wybuchu epidemji tyfusu plamistego w Piwnicznej udał się tam dr. Kuczyński z zamiarem studjowania choroby i padł ofiarą zakażenia.

Sejm i Rząd.

Gen. Kazimierz Sosnkowski.

WARSZAWA, 21-IV (*tel.wł. Słowa*) W Wielką Sobotę powrócił do swego majątku, Bukowca pod Poznaniem generał Kazimierz Sosnkowski. Generał czuje się doskonale i w końcu bieżącego miesiąca ma przybyć do Warszawy. Jak mówią generał Sosnkowski nie będzie brał udziału w polityce, a zamierza całkowicie poświęcić się pracy w wojsku na stanowisku inspektora armji.

Czy będzie zwołana sesja nadzwyczajna Sejmu.

WARSZAWA, 21-IV. (*tel.wł. Słowa*) Według obiegających pogłosek stanowisko rządu wobec Sejmu nie jest jeszcze skrystalizowane. W kołach politycznych krążą wersje że sesja nadzwyczajna Sejmu ma być zwołana w pierwszych dniach maja, według innych zaś pogłosek rząd ma zwołać zwyczajną sesję budżetową w październiku i rozwiązać Sejm dopiero po 1-szym kwietnia 1928 roku. Pozatem mówią jeszcze o trzeciej ewentualności a mianowicie, że rząd zwoła sesję nadzwyczajną w październiku i niezwłocznie po tem rozpisze wybory.

Konferencja marsz. Piłsudskiego.

WARSZAWA. 21 4. PAT. Dzisiaj o godz. 6-ej po poł. przybył do gmachu Prezydjum Rady Ministrów marsz. Piłsudski i odbył kilkogodz. konf. z v.-prem. Bartlem.

Posiedzenie Rady Ministrów.

WARSZAWA, 21.IV.(*tel.wł.Słowa*) Najbliższe posiedzenie Rady Ministrów, które odbędzie się jutro poświęcone będzie rozpatrzeniu następujących spraw: budowy nowego Chorzowa, dekretu prasowego oraz jeszcze kilku mniejszej wagi.

Zjazd posłów polskich przy państwach bałkańskich.

WARSZAWA,21.VI. (*tel.wł.Słowa*) W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy poseł polski w Rumunji p. Szembek, jutro zaś przybywają pos. Okęcki z Jugosławji i pos. Baranowski. Zjazd posłów ma na celu omówienie sytuacji jaka się wytworzyła na Bałkanach wskutek zatargu włosko-jugosłowiańskiego i porozumienia włosko-węgierskiego.

Lista awansów oficerskich.

WARSZAWA,21.VI. (*tel.wł.Słowa*) Dziś ogłoszona została lista awansów oficerskich obejmująca 865 osób, od podporuczników do pułkowników włącznie.

Minister Meysztowicz powrócił do Warszawy.

WARSZAWA, 21. IV. PAT. Pan Minister Sprawiedliwości Meysztowicz powrócił z feryj świątecznych, które spędził na Pomorzu.

Wyjazd delegacji polskiej do Genewy.

Wyjazd delegacji polskiej na Międzynarodową Konferencję Ekonomiczną do Genewy nastąpi w dniu 29-ym bm. W skład delegacji poza jej przewodniczącym b. ministrem H. Gliwicem, wchodzą następujący członkowie: pp. Fr. Doleżal, podsekretarz stanu w ministerstwie przemysłu i handlu, senator J. Stecki, Fr. Sokal, delegat Polski przy Lidze Narodów, dr. Diamand, oraz dr. F. Młynarski, vice-prezes Banku Polskiego, o ile pozwolą na to prace związane z pertraktacjami pożyczkowemi.

W charakterze zastępców wyjeżdżają: pp.: poseł Trepka, dyr. Cybulski, Krystyn hr. Ostrowski, z gabinetu prezesa Rady Ministrów i dyr. Z. Chmielewski. Sekretarzem delegacji został p. radca Łepkowski, a jego zastępcą radca Roman, obaj z ministerstwa spraw zagranicznych.

Plotki „Tassa".

WARSZAWA, 21 4. PAT. Prasa gdańska podała informacje o rzekomym układzie polsko-angielskim w sprawie granic polsko-niemieckich i integralności Gdańska, wskazując jako źródło tych informacyj korespondenta „Tass" w Warszawie. Zapytany w tej sprawie korespondent „Tass" w Warszawie oświadczył, że żadnych tego rodzaju informacyj do prasy gdańskiej lub gdziekolwiek indziej nie podawał.

NAJLEPSZE KSIĄŻKI! ŻĄDAĆ BEZPŁ. PROSPEKTÓW. WARSZ. KREDYTOWA 1.

Konserwacja Cudownego Obrazu
Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Sprawa konserwacji cudownego Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej budzi żywe zainteresowanie całej katolickiej Polski. Na tle jednak tego zainteresowania powstają często wersje i pogłoski nieścisłe lub czasami zgoła nieprawdziwe. Obecnie, mało poinformowani, nie ze złej woli, a tylko przez nieświadomość opowiadają, że Obraz ma być restaurowany, co w pojęciu ludu równa się przemalowywaniu. Zrozumiała jest troska wiernych o tę tak drogą sercu każdego katolika relikwję, to też p. Wojewoda Raczkiewicz celem uspokojenia polecił Konserwatorowi wojewódzkiemu prof. J. Remerowi poinformować ogół o rzeczywistym stanie rzeczy.

W dniu wczorajszym odbyła się w Oddziale Sztuki województwa konferencja, na której prof. Remer udzielił następujących informacji:

Cudowny Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej umieszczony w niszy muru przylegającego do Kaplicy przed wielu, wielu laty (dotychczas nie zostało definitywnie ustalone ani pochodzenie Obrazu, ani rok zawieszenia go w Ostrej Bramie) stopniowo ulegał zniszczeniu.

Jeszcze w 1925 roku znany konserwator polski prof. Rutkowski, n. b. restaurator cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, zwracał uwagę władz duchownych na niebezpieczeństwo grożące obrazowi. Prof. Rutkowski miał na myśli łuszczenie się farb oraz ewentualność rozgniecenie się robaka w desce, na której obraz jest malowany. Władze duchowne zwlekały z rozpoczęciem robót konserwatorskich i dopiero obecnie zbliżająca się uroczystość Koronacji obrazu, a w związku z tem konieczność zamiany koron i t. p. dała asumpt do wydania decyzji zezwalającej.

Istniejąca przy każdej djecezji mięszana komisja konserwatorska, przewodniczącym której u nas jest J. E. ks. Biskup Michalkiewicz (zadaniem takich komisji jest piecza nad ruchomemi zabytkami kościelnemi) uchwaliła przystąpić do pracy zapraszając na kierownika tych prac prof. Rutkowskiego.

Po opracowaniu dokładnego planu przystąpiono do roboty. Wyjaśniło się, że obawy konserwatorów były zupełnie słuszne. Deska, jakkolwiek nienaruszona przez robaka, została nadwyrężona. Siła ciążąca z góry spowodowała pęknięcie jej i z czasem wskutek tego obraz mógłby uledz zniszczeniu. Prócz tego skonstatowano rozluźnienie konsystencji drzewa, częściowe łuszczenie się farby oraz dużą ilość dziurek w desce powstałych z tego, że szaty obrazu przybijane były gwoździami.

Pomimo wszystko obecnie przy restauracji *obraz nie zostanie zupełnie ruszony*, a jedynie wzmocniona zostanie nadwątlona deska oraz sposobem mechanicznym i chemicznym odczyszczony.

Według kanonów obowiązujących, korony obrazu koronowanego muszą być szczerozłote. Obecnie są miedziane—pozłacane i dlatego przed koronacją muszą być sporządzone nowe—szczerozłote. Tu też podkreślić należy, że nowe korony będą *identyczne* ze staremi, a wykonanie ich powierzone ma być jednej z firm wileńskich, którą specjalna komisja uzna za najbardziej odpowiedzialną i pewną co do wykonania artystycznego.

Podkreślamy, że korony te będą takie same w rysunku, jak obecne, gdyż wzrok wielu pokoleń przyzwyczaił się widzieć je i każda zmiana mogłaby wywołać pewne niezadowolenie.

Szaty obrazu pozostaną również te same co i były. Celem zabezpieczenia obrazu przed ewentualnym wypadkiem będzie on umieszczony obecnie w pudle metalowem, zamykającem się przy pomocy żaluzji mechanicznej, otwieranej w miarę potrzeby. Pudło te umieszczone zostanie w niszy, chroniącej dotychczas obraz. Prace konserwatorskie przy obrazie ukończone zostaną do dnia 15 czerwca więc obraz będzie mógł wziąść udział w koronacji projektowanej w miejscu, gdzie by najszersze masy wiernych mogły oglądać go podczas uroczystości. Dla zupełnego uspokojenia wszystkich dodać możemy, że miejsce gdzie obecnie prowadzone są roboty przy obrazie jest trzymane w ścisłej tajemnicy i prócz kilku osób wtajemniczonych nikt nie wie gdzie się one odbywają.

Zarządzone to zostało z uwagi na bezpieczeństwo, w sensie okradzenia obrazu.

Obecnie z każdego niemal momentu konserwacji obrazu robione są zdjęcia fotograficzne oraz protokóły robót aby następnie prace te zostały wydane w druku do ogólnej wiadomości. *T.*

Pątnicy przybyli na koronację Obrazu Ostrobramskiego będą nocować w wagonach.

Komunikują nam, że na uroczystość koronacji cudownego Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej zapowiedziano przybycie czterystu osób z Gdańska oraz dwustu przedstawicieli inteligencji z Grudziądza. Na ogół z zachodniej części Polski przybędą liczne rzesze wiernych. Wobec wielkich trudności z rozmieszczeniem przybyłych poczynione zostały u władz kolejowych starania, aby pątnicy mogli nocować w wagonach, w których przybyli.

Posiedzenie komitetu organizacyjnego uroczystości koronacji Obrazu NMP.

Drugie z kolei posiedzenie komitetu organizacyjnego uroczystości koronacji Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej odbędzie się w dniu 26-go bm. w wielkiej sali konferencyjnej województwa.

VIII zjazd Sodalicji Marjańskiej Akademiczek polskich.

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Wilnie VIII zjazd Sodalicji Marjańskiej Akademiczek polskich, głównem zadaniem którego jest wyjaśnienie cech studentki katoliczki na uniwersytecie polskim. Zjazd rozpoczęto mszą świętą odprawioną w Katedrze. Zebranie inauguracyjne i obrady dalsze odbywają się w sali Śniadeckich USB.

Po zagajeniu zjazdu przez prezeskę Sodalicji wileńskiej, powołano na przewodniczącą prezeskę Sodalicji krakowskiej. Do stołu prezydjalnego zasiadły przedstawicielki wszystkich uniwersytetów.

Pierwsze przemówienie wygłosił ks. kanonik Miłkowski, moderator Sodalicji w Wilnie. Następnie przemawiał prof. Massonius. W imieniu JE. ks. Arcybiskupa, będącego obecnie na wizytacji djecezji, powitał zjazd, sekretarz osobisty JE. ks. W. Meysztowicz. Po przemówieniu vice-prezydenta p. Łokuciewskiego wysłuchano przemówień gości oraz sprawozdań środowisk z działalności za rok ubiegły. Z ramienia p. Wojewody wziął udział w zjezdzie naczelnik wydziału Pracy i Opieki Społecznej p. K. Jocz. Po ukończeniu obrad odbyła się wspólna fotografja i zwiedzanie miasta.

ROCZNICA POWSTANIA RZYMU.

RZYM, 21.IV PAT. Z okazji rocznicy powstania Rzymu i święta narodowego zawieszona została praca we wszystkich fabrykach, pracowniach, szkołach, biurach publicznych i prywatnych, ect. Funkcjonują jedynie zakłady użyteczności publicznej. Cały Rzym udekorowany jest sztandarami. Nawet w dzielnicach robotniczych panuje niezwykłe ożywienie. Gubernator hr. Potenziani dokonał w willi Borghese rewji 6,000 drużyn oraz delegacyj uczniów ze wszystkich szkół rzymskich. Na Piazza del Popolo odbyło się wielkie zebranie członków wszystkich odgałęzień związków robotniczych.

W tymże czasie przywódca stronnictwa faszystowskiego Turatti wygłosił w Coliseum przemówienie do zebranych tam „małych Włoszek", to znaczy uczenic szkół żeńskich, które połączone są w drużyny zbliżone do męskich „balillas". Uroczystości poranne zakończone zostały uroczystą Mszą odprawioną przy ołtarzu urządzonym w Coliseum. Na Mszy obecni byli przedstawiciele władz, poszczególne delegacje i olbrzymie tłumy publiczności.

Sprawa rozwiązania „Wikinga" i „Olimpji".

BERLIN, 21.IV, PAT. Dziś rozpoczęła się tu przed senatem plenarnym trybunału stanu dla obrony republiki rozprawa odwoławcza w sprawie rozwiązania przez pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych w maju roku ub. dwuch prawicowych związków bojowo-sportowych—Wikinga i Olimpji. Po wydaniu zakazu ministerstwa spraw wewnętrznych związki powyższe zwróciły się do trybunału stanu, który w pierwszej instancji przychylił się do żądania apelacji i uchylił zakaz ministerstwa. Przeciw temu właśnie wyrokowi pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych wniosło odwołanie żądające wytoczenia sprawy przed senat plenarny jako najwyższą instancję. W dniu dzisiejszym sensację wywołało oświadczenie przewodniczącego, że pewne punkty rozprawy będą traktowane jako tajne.

Wycieczka prawników rumuńskich w Polsce.

LWÓW, 21 IV. PAT. Dzisiaj rano przybyła do Sniatynia wycieczka prawników rumuńskich w składzie następującym: prof. Anibal Teodoresco z małżonką, prof. Paweł Negulesco z małżonką i synem oraz prof. adw. Juljusz Merlesco. O gydz. 17-tej min. 30 goście rumuńscy przybyli do Lwowa, gdzie oczekiwali ich wice-prezydent miasta dr. Stahl, w zastępstwie wojewody dr. Łoś, rektor uniwersytetu Siemiradzki, dyrektor Targów Wschodnich Puchalski i inni. Po podwieczorku w salonach recepcyjnych dworca nastąpił odjazd do Warszawy.

Straszliwa masakra w pociągu.

MEKSYK, 21—IV. PAT. W sąsiedztwie miejscowości Ilimon w stanie Jaliso bandyci napadli na pociąg osobowy. W pociągu znajdowało się, o ile wiadomo, 170-ciu pasażerów i 17-tu żołnierzy stanowiących eskortę. Bandyci spowodowali wykolejenie się lokomotywy, poczem wymordowali eskortę i podpalili wagony z pasażerami, a do uciekających z płonących wagonów strzelali. Jak donoszą, cały pociąg został zniszczony. Niewiadomo czy ktokolwiek z pasażerów zdołał się uratować.

Pod szczątkami pociągu.

MEKSYK, 21 IV. PAT. Z pod szczątków pociągu zaatakowanego przez bandytów wydobyto zgórą 50 trupów. Komunikat pochodzący z sekretarjatu prezydenta oskarża «zbuntowanych katolików» o dokonanie zamachu. 8 aeroplanów odleciało na poszukiwanie bandytów. Wczoraj wieczorem w mieście Meksyku ustanowiona została cenzura dzienników.

Strajk szoferów w Berlinie.

BERLIN, 21 IV. PAT. We środę rozpoczął się w Berlinie strajk szoferów dorożek automobilowych, w którym bierze udział dotychczas tylko 2.000 na ogólną liczbę 9.000. W ciągu dnia dzisiejszego w różnych punktach miasta doszło do wykroczeń strajkujących szoferów przeciwko łamistrajkom. Strajkujący obrzucili kilka automobili kamieniami.

Klęska powodzi w Ameryce.

NOWY-YORK, 21—IV. Pat. w następstwie burz, rzeka Missisipi i jej dopływy wystąpiły z brzegów. Wiele tam zostało przerwanych. Klęska powodzi dotknęła okolice między Stanley i Nowym-Orleanem. Około 100 osób poniosło śmierć, 25,000 pozostało bez dachu nad głową. Szkody są znaczne. Wiele domów uległo zniszczeniu.

Zawody konne w Nicei.

NICEA, 21—IV. Pat. We wczorajszych zawodach o nagrodę Prix de la Victoire w konkursie potęgi skoku rtm. Królikiewicz na „Dram" zajął II miejsce. I miejsce zajęła Francja. Ppułk. Rómmel zdobył honorową. W zawodach o nagrodę armji polskiej I nagrodę w pięknym stylu kapitan armji belgijskiej Brabandere. II miejsce zajął również Belg. major Mesmachers. III, IV i V miejsce zajęła Francja, VI—Włochy. VII miejsce zajął por. Starnawski na Jeruzalu.

Od Administracji.

Prosimy naszych Sz. sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty na KWIECIEŃ

Konto Czekowe Słowa P. K. O.

Nr. 80259

Rada Miejska.

W dniu wczorajszym na posiedzeniu Rady Miejskiej jeszcze przed przystąpieniem do porządku dziennego na wniosek prezydenta m. Wilna p. Bańkowskiego uczczono przez powstanie pamięć zmarłego tragicznie prezydenta m. Łodzi ś. p. Cynarskiego.

Po przystąpieniu do obrad nad porządkiem dziennym posiedzenia, jako punkt pierwszy omówiono sprawę podatku inwestycyjnego na rok 1927—28, który przeznaczony został w kwocie 247.000 zł. na reperację bruków, ulic i t. p. Pozatem uchwalono jednogłośnie na wniosek Magistratu przeniesienie kredytów z jednych §§ budżetu 1927—28 do innych. Upoważniono również Magistrat do zaciągnięcia dodatkowej pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego, w sumie 50 000 zł. na budowę gmachu dla szkół powszechnych m. Wilna, oraz pożyczkę z tegoż Banku w sumie 50.000 zł. na budowę gmachu dla szkoły powszechnej w Kuprjaniszkach.

Następnie rozpatrzono dwa wnioski Magistratu, a mianowicie w sprawie wyasygnowania kredytów na dożywianie dzieci szkół powszechnych m. Wilna w m-cu maju rb. i na półkolonje letnie dla tych że dzieci w okresie letnim r. b. przyczem Rada Miejska jednogłośnie uchwaliła — 4680 zł. na dożywianie dzieci i 15600 zł, na półkolonje letnie, ostatnia suma pokrytą zostanie z dochodów kinematografu miejskiego. Uchwalono również wydawanie pożyczek na remonty domów w trybie ustawy o rozbudowie miast z oprocentowaniem w stosunku 10 proc. rocznie.

Z kolei rozpatrzono prośbę grupy etatowych pracowników miejskich w liczbie 39 osób, którzy w swoim czasie nabyli od p. Aleksandrowicza na Pośpieszce 41 i pół dzies. ziemi, płacąc po 1000 zł. za dzies., na urządzenie własnych kolonji.

W prośbie swej pracownicy miejscy proszą Magistrat o pożyczkę w sumie 10,000 zł. płatnych w 8-miu ratach, począwszy od 1-go czerwca r. b. na pokrycie należności z tytułu kupna. Prośbę powyższą Rada Miejska jednogłośnie uwzględniła.

Pozatem zarząd pracowników miejskich zwrócił się z prośbą o ewentualne umorzenie pozostałej zaliczki w wysokości 30 proc. poborów pobranej przez nich w grudniu r. ub. Na wniosek komisji finansowej Rada Miejska uchwaliła zawiesić potrącanie powyższej pożyczki z poborów pracownikom miejskim do dnia 1-go lipca r. b. Wniosek p. radnego Godwoda w sprawie powyższej o całkowite umorzenie został uchylony.

Następnie uchwalono zwolnić od podatku od plakatów ogłoszenia urzędowe o zgromadzeniach, pogrzebowe, poszukujących pracy, reklamy wewnętrzne w lokalach i t. p.

Na miejsce wybranego na posiedzeniu w dniu 17 marca r. b. członka do komisji szacunkowej przy Urzędzie Skarbowym w osobie p. Ignacego Bohdanowicza wybrano w drodze aklamacji p. Wacława Mikulskiego.

W końcu odczytano komunikat, porównujący działalność Magistratu m. Wilna w czasie od 1914 do 1919 r. z działalnością w okresie od 1919 r. do chwili obecnej, obszerną treść którego podamy w jednym z najbliższych numerów. Radny Godwod nie chcąc uznać tego komunikatu za sprawozdanie, wniósł prośbę o zaprotokułowanie powyższego. Na wniosek przeważnej części radnych, którzy komunikat przyjęli do wiadomości, dyskusję przerwano i posiedzenie zamknięto. (x)

Powrót „Iskry".

GDYNIA, 21.IV.PAT. Statek szkolny polskiej marynarki wojennej „Iskra" 3-masztowy skuner powrócił tu w ostatnich dniach ze swej pierwszej podróży do Anglji. Podróż tę odbywa «Iskra» poraz pierwszy pod polską banderą.

W WARSZAWIE

Kaucjonowany i Koncesjonowany

DOM KOMISOWY ZLECEŃ

Ignacego BERGERA,

ul. JASNA Nr. 22.

INFORMUJE we wszystkich sprawach w sądach, urzędach państwowych, komunalnych oraz hipotekach, przyczem przyjazd zainteresowanych do Warszawy zbyteczny.

Restauracja „Zacisze"

zawiadamia swych Sz. Gości, iż przygotowując się do letniego sezonu sprowadziła **wykwintny kwartet artystyczny** z Wielkopolski urozmaicony jazz bandem elektrycznym.

Od dziś koncerty w czasie obiadów i kolacji.

Bank Handlowy w Warszawie Sp. Akc.

ODDZIAŁ w WILNIE

zawiadamia, iż z dniem **1 maja** b. r. mieścić się będzie przy **ul. Mickiewicza 17**

vis-a-vis hotelu Georges'a.

Wydział Powiatowy Sejmiku Brasławskiego

ogłasza

KONKURS

Na stanowisko nauczyciela hodowli do Męskiej Szkoły Rolniczej w Opsie Sejmiku Brasławskiego (stacja kolejowa Opsa).

Od kandydatów wymagane jest wyższe wykształcenie rolne, oraz praktyka pedagogiczna.

Podania wraz z załączonymi dokumentami w oryginale względnie poświadczonych odpisach (życiorys, świadectwa studjów i pracy, poświadczenie obywatelstwa), skierowywać należy do Wydziału Powiatowego poczta Brasław.

Posada do objęcia od dnia 1 maja 1927 roku.

Wynagrodzenie według norm przewidzianych przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych, ponadto 15 proc. dodatku Komunalnego, naturalja według norm przewidzianych przez M. R. i D. P., mieszkanie, opał i światło.

(—) Z JANUSZKIEWICZ
Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta

WŚRÓD KSIĄŻEK

Po tamtej stronie byłego Pasa Neutralnego—U grobu Unji Kościelnej.

— —

Ksiądz Nikodem Ludomir Cieszyński wydaje w dalszym ciągu w Poznaniu swoje „Roczniki Katolickie". Parokrotnie już pisaliśmy o nich jako o wydawnictwie w równej mierze mogącem zainteresować nietylko duchowieństwo lecz i świecką publiczność. Zawierają bowiem owe „Roczniki", ani mniej ani więcej, tylko całoroczne *dzieje Kościoła Katolickiego* w poszczególnych państwach i krajach.

Duży zawsze tom, liczący 500 do 600 stronic pięknego druku, nawet ilustrowany, rozpada się na rozdziały wedle właśnie państw i krajów. Tak i najświeższy „Rocznik" obejmujący 611 stronic tekstu. A nader urozmaiconego. Ks. Cieszyński czerpie materjał dla swych przeglądów dosłownie z całej poważnej prasy katolickiej zagranicznej, z najrozmaitszych publikacyj, pilnie zarazem śledząc, co się dzieje, i pisze, w obozach wrogich Kościołowi. Widnokrąg ks. Cieszyńskiego jest wcale obszerny a wzrok jego wcale bystry. Oto w „Roczniku Katolickim" na rok bieżący, („Rocznik" V-ty) mamy np. obszerne *exposé* przebiegu meksykańskiego kulturkampfu i rozwoju katolicyzmu w Brazylji, czeskich haseł husyckich i sprawy potępienia paryskiej „Action Française", działalności misyj katolickich i obozów masońskich; mamy obszerną relację o położeniu Kościoła „w krainie Antychrysta", w Rosji Sowieckiej, o nowych biskupach polskich etc. etc.

Z ostatniego Rocznika ks. Cieszyńskiego wyjmujemy nieco szczegółów o kryzysie kościelnym, którego widownią była, „republika proboszczowska" jak niektórzy zowią Litwę, w kraju uchodzącym za najszczerzej katolicki na świecie, mającym konstytucję najżyczliwszą dla katolicyzmu.

Ks. Cieszyński przypomina wiec urządzony w 1925-tym przez socjalistów, na którym protestowano burzliwie przeciwko konkordatowi polsko-watykańskiemu. Doszło wówczas do znieważenia majestatu delegata Stolicy Apostolskiej ks. biskupa Zecchiniego. Konflikt potoczył się jak kamień po pochyłej powierzchni. Dn. 14 maja 1925 rząd litewski zerwał stosunki dyplomatyczne z Watykanem i odwołał swego posła. W czerwcu zaniechano pielgrzymki do Rzymu na Miłościwe Lato.

Pod koniec jednak tegoż 1925 roku stosunki zaczęły naprawiać się. Papież wysłał na Litwę, jako wizytatora apostolskiego generała oo. Marjanów ks. arcybiskupa Jerzego Matulewicza. Ojciec Święty przyjął nader łaskawie umyślną delegację z Kowna, przewodniczoną przez ks. biskupa Skwireckiego. W Rzymie przygotowano *nowy podział* kościelny na Litwie, zatwierdzony konstytucją apostolską *Lituanorum gente* z dn. 4 kwietnia 1926-go.

Rzeczona konstytucja papieska tworzyła nową prowincję kościelną i pomnażała ilość djecezyj. *Nowa metropolja z siedzibą w Kownie* obejmuje jedno arcybiskupstwo, cztery biskupstwa i jedną prałaturę *nullius* w Kłajpedzie. Było to rozkawałkowanie b. djecezji żmudzkiej. Z niej to wykrojono biskupstwa telszewskie i poniewieskie zaś wołkowyskie i koszedarskie są częścią dawnej djecezji sejneńskiej względnie wileńskiej. W całej Kościelnej Prowincji Litewskiej na ogół mieszkańców 2,089 971 jest wiernych katolików 1.739.000. Czyli że przeciętnie przebywa w litewskiej djecezji 360.000 wiernych.

Arcybiskupem-metropolitą nie został mianowany dotychczasowy biskup żmudzki ks. Franciszek Karewicz, lecz jego sufragan ks. Józef Skwireckas (po przedwojennemu: Skwirecki) Ks. Karewicz otrzymał tytularne arcybiskupstwo skrytopolskie i wezwany został do Rzymu gdzie obecnie przebywa.

Obecny arcybiskup-metropolita kowieński ma lat 54 Przetłumaczył na język litewski Pismo Święte.

Biskupem wołkowyskim został mianowany dotychczasowy biskup sejneński, 69-letni ks. Antoni Karaś. Podeszłego w wieku księcia Kościoła zastępuje koadjutor ks. Mieczysław Reinis, b. minister spraw zagranicznych. Również wprost z fotela marszałkowskiego w sejmie przeszedł na stolicę biskupią w Telszach ks. Justyn Staugajtys (on też i rządzi prałaturą kłajpedzką). Poniewieskim biskupem jest ks. Paltorakas a koszedarskim ks. Józef Kuchta b. kapłan djecezji wileńskiej.

Jakże stać się mogło, że «republika księży» już, już stać się miała «folwarkiem komunistycznego Kremlu»? Socjaliści—tłumaczy ks. Cieszyński—zatknęli w Kownie zwycięski sztandar tworząc rząd własny, bez udziału partyj chrześcjańskich. Na czele państwa stanął dr. Grinius, znany wolnodumca, który nietylko pochował przed półrokiem ojca po pogańsku ale odmówił przysięgi na krzyż (?) Jednak licząc się jeszcze z przewagą ludności katolickiej oświadczył, że dbać będzie o dobre stosunki z Watykanem (str. 281). Niebezpieczniejszym jeszcze od d-ra Griniusa był premjer Slezewiczius, który w przemowach dawał upust swojej nienawiści do duchowieństwa i organizacyj katolickich. Czuwali atoli dzielni przewódcy katoliccy ze Smetoną na czele. W grudniu 1926-go przepędzili rząd socjalistyczny. Gdy dokonany został zamach stanu, ster nowego rządu ujęli Smetona i Waldemaras.

*

Mała książeczka; stronic trzydzieści kilka. Na karcie tytułowej imię poety. Nie żaden zbiór wierszy. Monografijka. Rozszerzyć ją—a będzie bardzo, bardzo poważny przyczynek do dziejów Kościoła Katolickiego w Polsce. Jakoś mi się widzi, że p. Walerjan Charkiewicz weźmie się pierwej czy później do rzeczy. Był w Żyrowicach; ogromnie mu ten kąt kraju naszego przypadł do serca; mocno zainteresował się żyrowicką przyszłością; pisze pięknie a motyw wdzięczny...

Niechże nam p. Charkiewicz napisze co się zowie monografję Żyrowic! Z gruntownym zarysem wydarzeń, których były widownią, z sumiennie i szczegółowo podmalowanem tłem historycznem. Potrafi to uczynić doskonale.

Tymczasem serdeczne mu «Bóg zapłać!» za serdeczną książeczkę.

Żyrowice! O jakich 10 kilometrów od Słonima jednego z najbardziej malowniczych naszych miast powiatowych. Włość to była otrzymana w darze przez podskarbiego litewskiego Aleksandra Sołtana jeszcze od króla Kazimierza Jagiellończyka. Słynna miejscowość. Tam w roku 1470-tym wśród konarów starej gruszy w polu ukazał się pastuszkom obraz Matki Boskiej. Pastuszkowie zanieśli go do Sołtana. Sołtan zbudował kościół i i obraz go w kościele umieścił. Obraz niebawem zasłynął cudami... A z nim razem zasłynęła na Polskę całą «nowa Częstochowa».

Klasztor mieli w Żyrowicach oo. Bazyljanie. Św. Józafat (Kuncewicz) im przewodził. Pielgrzymki pobożne do Żyrowic odbywali królowie nasi: Władysław IV-ty z małżonką, Jan Kazimierz, Sobieski, August III-ci, Stanisław Poniatowski.

Metropolita Szeptycki koronował obraz cudowny w 1730-tym koroną ofiarowaną przez którąś księżnę Radziwiłłową.

W 1828-ym klasztor przeniesiono do Bytenia a w murach Bazyljańskich osadzono seminarjum duchowne Litewskie (unickie) zostające pod kierownictwem duchowieństwa świeckiego. Do pracy stanęli młodzi, pełni zapału, wychowankowie uniwersytetu wileńskiego: Zubko, Hołubowicz, Homolicki. *) W 1833-cim stały się Żyrowice siedzibą biskupa litewskiego Józefa Siemaszki... stały się centrum ogromnej djecezji litewskiej. Otoczony prałatami 35 letni biskup, konsystorz, młodzież unicka z całej Litwy pod

*) Ciekawe o nich szczegóły przytacza p. Charkiewicz, jako też o prałacie Tupalskim, Placydzie Jankowskim (John of Dycalp) i wielu innych.

KURIER GOSPODARCZY
ZIEM WSCHODNICH.

Eksploatacja lasów a danina lasowa.

W sprawie powyższej Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych wydało następujące rozporządzenie (Nr. 768. L. II. z dn. 21.III. 1927 r.):

Właściciele lasów, wolnych od służebności włościańskich, zgodnie z ustawą o daninie lasowej z dn. 6.II. 1923 r. Dz. Ust. Nr. 87 poz. 676) i § 6 rozporządzenia M-stwa Robót Publicznych z dn. 25.IX. 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 105 poz. 823) mieli prawo wyrąbać na wypłatę daniny lasowej pięcioletni etat cięć od 1923—4 do 1927—28 r. w ciągu lat trzech. Z prawa tego skorzystali prawie wszyscy właściciele lasów, wyrąbując w ten sposób w dziesięcioleciu o dwa cięcia rocznie naprzód.

Zważywszy, że jedna z głównych zasad racjonalnej gospodarki leśnej jest jej ciągłość i równomierność użytkowania, że dwuletnia przerwa w eksploatacji większości lasów, wolnych od służebności włościańskich z tytułu nadetatowego wyrąbania z cięć rocznych na daninę lasową, odbiłaby się ujemnie na ogólnym bilansie obrotu drzewa, jako też dla uniknięcia nieporozumień i niejasności, jakie mogłyby wyłonić się przy dalszej normalnej eksploatacji lasu, Ministerstwo wyjaśnia, że w lasach wolnych od służebności włościańskich, posiadających plany gospodarstwa leśnego, w których zgodnie z art. 6-ym rozporządzenia Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 25.IX 23 r., dokonany został wyrąb pięcioletniego etatu w ciągu lat trzech, dalsze użytkowanie winno być prowadzone zgodnie z planem gospodarczym przy przesunięciu kolejności pozostałych cięć o dwa lata wstecz, przez co plan faktycznie wyeksploatuje o dwa lata wcześniej. Dalsza eksploatacja winna się odbywać już na zasadzie nowego planu.

Przy sporządzaniu nowych planów gospodarczych dla lasów powyżej wymienionych, oraz dla lasów nieurządzonych, z których pobrana została danina lasowa, etat roczny należy wypośrodkować według istniejącego w chwili sporządzenia planu stanu lasu z tem jednak, że wypośrodkowany w ten sposób etat roczny zostanie zmniejszony w uwzględnieniu dokonanych ponad etatowych cięć.

Mając na uwadze przeciętny stan lasów prywatnych z przewagą drzewostanów młodszych, sposób określenia cięć rocznych na podstawie rzeczywistego stanu lasu i najczęściej stosowaną w lasach prywatnych osiemdziesięcioletnią kolej cięć —zredukowanie etatów rocznych użytku głównego w nowych planach gospodarstwa leśnego powinno nastąpić w ciągu najbliższych czterdziestu lat t. j. przy zmniejszeniu etatów, obliczonych w sposób powyżej wskazany o 5 proc.

INFORMACJE

Zastaw Rejestrowy.

Opinja Stowarzyszenia Kupców Polskich.

Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o zastawie rejestrowym na towarze rozważany był w S. K. P. i rozesłany w drodze ankiety przy szczegółowym kwestjonarjuszu do oddziałów.

Na podstawie wyników tej ankiety i szczegółowych obrad należy przyjść do wniosku, że wprowadzenie w życie rozporządzenia, mającego za podstawę wspomniany projekt, jest bardzo niepożądane.

Wprawdzie w pewnych wypadkach zastaw rejestrowy mógłby istotnie pomóc do rozszerzenia granic kredytu poszczególnych przedsiębiorstw, jednakże z punktu widzenia ogólnego wprowadzenie takiej instytucji miałoby według wszelkiego prawdopodobieństwa za swój bezpośredni skutek — ogólne i radykalne podważenie kredytu osobistego, a w szczególności kredytu wekslowego. Konsekwentna łatwość uzyskania przywileju na majątku dłużnika doprowadziłaby do tego, że każdy, kto udzielałby jakiegoś kredytu—początkowo mógłby, a następnie byłby wprost zmuszony do żądania zabezpieczenia.

Nie przeczy to jednak, że mogą być takie dziedziny przemysłu lub handlu, w których wprowadzenie hipoteki ruchomości jest pożądane. Tutaj np. należałby przemysł drzewny, być może także przemysł włókienniczy, o ile chodzi o przywilej na surowcach.

Sprawa powinna być traktowana nie w formie ogólnej, lecz w zależności od potrzeb i warunków organizacji i pracy zainteresowanych gałęzi życia gospodarczego. Stwierdzić trzeba, że projekt ministerstwa daje b. szerokie ramy instytucji zastawu rejestrowego.

Wprowadzenie zastawu rejestrowego niewątpliwie będzie eksperymentem, nie sprawdzonym jeszcze w całej rozciągłości w innych krajach i musi być traktowany z wielką ostrożnością.

Kredyty Banku Gospodarstwa Krajowego dla przemysłu.

Rada Nadzorcza Banku Gospodarstwa Krajowego uchwaliła wypuszczenie 7 i pół proc. obligacyj bankowych Banku Gospodarstwa Krajowego na kredyty dla przemysłu z terminem amortyzacyjnym 19-letnim.

Wymienione wyżej obligacje będą puszczone w obieg natychmiast po zatwierdzeniu przez Ministerjum Skarbu.

Nowe ustawy i rozporządzenia.

Z *«Dziennika Ustaw Rz. P.» Nr 35, z dnia 13-IV 1927 r.:*

— Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 IV 1927, zmieniające ustawę o zakładaniu ksiąg kolejowych (poz. 304);

— Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 12-IV 1927 r. w sprawie zapewnienia czasowych mieszkań i pomieszczeń dla zwolnionych robotników rolnych (poz. 305);

— Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dn. 28-III 1927 r. o zmianach i uzupełnieniach taryfy towarowej polskich kolei wąskotorowych (poz. 314);

— Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dn. 6-IV 1927 r. o zmianach i uzupełnieniach taryfy towarowej polskich kolei normalnotorowych (poz. 316);

— Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dn. 7-IV 1927 r. o wprowadzeniu zniżki taryfowej dla rudy żelaznej w komunikacji polsko-czeskosłowackiej (poz. 317).

Z *«Dziennika Ustaw Rz. P.»* Nr 36, z dnia 15-IV 1927 r.:

— Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 23 III 1927 r. o uchyleniu p. 133 rozporządzenia z dn. 9-I 1926 r. o ustaleniu na rok 1926 wykazu imiennego nieruchomości ziemskich, podlegających przymusowemu wykupowi (poz. 319);

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 9-IV 1927 r. w sprawie wypuszczenia Serji XV biletów skarbowych (poz. 322);

— Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 23-III 1927 r. o przyznaniu Międzynarodowemu Targowi, mającemu się odbyć w Poznaniu w dniach od 1 do 8 maja 1927 ulg w sprawie ochrony wynalazków, wzorów i znaków towarowych (poz. 323);

— Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 11-IV 1927 r. o częściowej zmianie rozporządzenia z dn. 25-IV 1924 r. o opłatach za czynności urzędów miar (poz. 324).

Wśród wydawnictw.

— Dr. Felicjan Dembiński. „Polska a międzynarodowe rynki zbożowe". 1927.

Praca d-ra Dembińskiego daje pogląd na rozwój stosunków w międzynarodowym handlu zbożowym w latach ostatnich, które w następstwie wojny i wobec zmiany granic politycznych uległy zasadniczym przeobrażeniom. Omówiwszy znaczenie poszczególnych rynków zbożowych, autor przechodzi do obliczeń światowej produkcji zbożowej, posiadających doniosłe znaczenie nie tylko dla każdego kupca zbożowego i rolników, ale w szczególności dla polityków i administratorów, kierujących nawą państwową. Nowe kierunki oraz drogi produkcji i handlu zbożowego, objawiające się w krajach europejskich i zamorskich, oświetlone są na podstawie obszernego materjału zebranego w Międzynarodowym Instytucie Rolniczym w Rzymie. Szczególnie uwypuklone jest stanowisko polskiej produkcji zbożowej i rola polskiego handlu zbożowego w światowej wymianie produktów rolniczych.

Praca d-ra Dembińskiego, oparta na bogatym materjale rzeczowym, opracowanym krytycznie i odznaczająca się przejrzystem ujęciem tematu, stanowi cenny przyczynek w naszej literaturze ekonomicznej. Jest ona bogatem źródłem informacyjnem dla ludzi, interesujących się zagadnieniami aprowizacyjnemi i handlowo-zbożowemi oraz rolą Polski w tych dziedzinach.

— Henryk Tennenbaum. „Skomercjalizowana racja stanu". Warszawa. 1927.

Staraniem Głosu Prawdy p. H. Tennenbaum wydał dużą broszurę (95 stron), poddając w niej ostrej krytyce organizację przedsiębiorstw państwowych i działalność Banku Gospodarstwa Krajowego, zarzucając temu ostatniemu tendencyjne i ze szkodą dla skarbu faworyzowanie słabych przedsiębiorstw prywatnych.

Szczególniej ostro został zaatakowany p. Ossowski, wiceprezes tej instytucji, ostatnio wysuwany, jako jeden z poważnych kandydatów na miejsce p. Steczkowskiego.

Jak opowiadają w sferach rządowych, obecnie—widocznie po broszurce p. Tennenbauma, — kandydatura p. Ossowskiego stała się nieaktualna.

KRONIKA MIEJSCOWA.

— Informacje dla płatników podatków. Wileńska Izba Skarbowa zwraca uwagę, że ostateczny termin płatności pierwszej raty podatku gruntowego za rok 1927 upłynął w dniu 15 marca r. b.

W dniu 15 kwietnia zaś r. b. upłynął termin płatności zaliczek na poczet podatku przemysłowego od obrotu osiągniętego w ub. miesiącu (marcu).

Wobec tego, że władze skarbowe przystąpiły już do jaknajenergiczniejszego ściągania zaległości w drodze przymusowej, co pociąga za sobą znaczne koszty egzekucyjne,—jest w interesie samych płatników, by przypadające od nich należności jaknajrychlej wpłacili do kas skarbowych.

Zarazem przypomina się, że z dn. 1 maja r. b. upływa termin płatności połowy podatku dochodowego od dochodu zeznanego za rok 1926, wzgl. połowy tego podatku wymierzonego na rok 1926, o ile zeznanie o dochodzie nie zostało złożone w terminie. Nadto z dn. 15 b. m. rozpoczął się termin płatności państwowego podatku od obrotu za r. 1926 w wysokości kwot, wymienionych w nakazach płatniczych.

GIEŁDA WARSZAWSKA

21 kwietnia 1927 r.

Dewizy i waluty.

	Trans	Sprz.	Kupno.
Dolary	8,92	8,94	8,90
Holandja	357,90	357,80	357,—
Londyn	43.45	43,56	43.34
Nowy-York	8.93	8.95	8,91
Paryż	35,04	35,13	34,95
Praga	26,50	26,56	26,44
Szwajcarja	172,07	172 50	171,64
Wiedeń	125.75	126.06	125.44
Włochy	45.85	45,96	45,74

Papiery Procentowe

5 pr. pożyczka konw. 70.— 69,50
Dolarówka 55,75 56.— 55,50
Pożyczka kolejowa 103,—
8 pr. listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 90.00
8 pr. Państw. Banku Rol. 89,50 90,—
4 i pół proc. ziems. zł. 65,— 66,50, 64—
8 proc. warsz. złot. 82,50 83,25 82,50
5 proc. warsz. 71,— 71,75 71.—
4,5 proc. warszawskie 66, 66.50 65,50
6 proc. obligacje m. Warszawy 36,50 37,—

GIEŁDA WILEŃSKA.

Wilno, dnia 21 kwietnia 1927 r.

Złoto.

Ruble 46,70 46,60

Papiery państwowe.

Dolarówka 5 dol. 56 — 56,25

Listy zastawne.

Wil. B. Z. zł. 100 50,— 51,50 51,—

Akcje.

Bank Polski zł. 100 162

KRONIKA

PIĄTEK **22** Dziś Sotera i Kaja Jutro Wojciecha B.

Wsch. sł. o g. 4 m. 25
Zach. sł. o g. 18 m. 43

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakład Meteorologji U. S. B. z dnia 21—IV 1927 r.

Ciśnienie średnie 745
Temperatura średnia + 6°C
Opad za dobę w mm. —
Wiatr przeważający Zachodni

U w a g i: Półpochmurno. Deszcz. Minimum za dobę + 5°C. Maximum za dobę + 10°C. Tendencja barometryczna: spadek ciśnienia.

KOŚCIELNA.

— Przyjazd J. E. ks. arcybiskupa Jałbrzykowskiego. W dniu dzisiejszym wrócił do Wilna J. E. ks. arcybiskup Jałbrzykowski. J. E. był na wizytacji kościoła w Surażu.

— Wizytacja kościołów w djecezji. Poczynając od dnia 26 b.m. rozpocznie się wizytacja kościołów dokonywana przez J. E. ks. arcybiskupa Jałbrzykowskiego. Wizytacja ta rozpoczęta w Grodnie ciągnąć się będą bez przerwy t. j. z kościoła do kościoła do dnia 31 maja.

Powrót J. E. do Wilna zapowiedziany jest na dzień 1 czerwca.

— Nabożeństwa wielkotygodniowe dla katolików obrządku wschodniego. Nabożeństwo dla katolików obrz. wschodniego w kościele po-Augustyjańskim (Sawicz 13) odbędą się w następującym porządku: Piątek 22 kwietnia o g. 3 p.poł. złożenie P. Jezusa w grobie (wynos płaszczanicy). Sobota 23 kwietnia o g.7 rano Jutrznia; o g.9 rano Liturgja św. Bazylego Wielkiego, o godz. 11 i pół wieczorem komplety (połunoszcznica), o g. 12 w nocy Jutrznia Wielkanocna i Liturgja św.

URZĘDOWA.

— Jacy nauczyciele mogą uzyskać ulgowe paszporty zagraniczne. W myśl ostatniego zarządzenia Ministerstwa Oświaty, prawo korzystania w ulgowych paszportów zagranicznych przysługuje nauczycielom języków obcych, którzy zmuszeni są wyjechać na specjalne kursy językowe lub nauczycielom innych przedmiotów, którzy jednak będą mogli udowodnić konieczność dalszych studjów w swoim zawodzie. W pierwszym wypadku nauczyciele obowiązani są przedstawić świadectwo o przyjęciu ich na kursy.

— Delegaci p. Wojewody zbadają na miejscu wypadki w Łużkach i Radoszkowiczach. Wobec ukazania się w prasie wileńskiej rewelacyjnych wzmianek o zajściu w Łużkach, gdzie tłum rzekomo usiłował rozbroić posterunek policji oraz w sprawie aresztowanego w Radoszkowiczach ucznia szkoły białoruskiej, pobitego przez funkcjonarjuszy policji, pan Wojewoda Raczkiewicz wydelegował do Radoszkowicz nadkomisarza Graffa, a do Łużek przedstawiciela starostwa głębockiego p. Sipowicza, celem zbadania na miejscu sprawy i złożenia następnie meldunku z wyniku badania.

MIEJSKA.

— (x) Święto «sadzenia drzew» w Wilnie. W ostatnich dniach odbyła się przy współudziale przedstawicieli inspektoratu szkolnego m. Wilna, Magistratu i szkoły przyrodniczej oraz przedstawicieli poszczególnych warstw społecznych, konferencja w celu ustalenia terminu święta «sadzenia drzew».

Po krótkiej naradzie ustalono jednomyślnie termin powyższego święta na dzień 29 b. m., program i szczegóły którego podamy w następnym numerze.

WOJSKOWA.

— Gen. Mokrzecki w Wilnie. Bawi w Wilnie b. prezes tymczasowej komisji rządzącej Litwy Środkowej gen. Mokrzecki.

— Święto 13 go pułku ułanów wileńskich. W dniu 30-go kwietnia obchodzić będzie uroczyście swe święto pułkowe dobrze zasłużony Ojczyźnie i Wilnu 13-ty pułk ułanów Wileńskich. Uroczystość zainauguruje msza św. na placu garnizonowym w Nowej Wilejce poczem odbędzie się defilada oraz pokaz ćwiczeń.

KOLEJOWA

— J. E. Ks. Arcybiskup Jałbrzykowski u kolejarzy. W dniu 19 b. m. J. E. Arcybiskup-Metropolita Romuald Jałbrzykowski odwiedził Polski Związek Kolejowców przy ul. Wiwulskiego 4.

Powitany serdecznie przez zebranych J. E. zwiedził lokal, w którym mieszczą się biuro Związku, czytelnia i bibljoteka, kasy: pogrzebowa i oszczędnościowo - pożyczkowa, pokój dla gier etc.

Podczas pobytu J. E. sześcioletni Czesio Ziembicki odegrał na fortepjanie, mała Janka Marklejnówna deklamowała, a p.p. Gabszewiczowa i Biszewska przy udziale p.p. Mikoszy i Kropiwnickiego wystąpili z szeregiem bardzo poważnych produkcji muzykalno-wokalnych. Produkcje muzyczne urozmaicone zostały melo-deklamacją p. Olechnowiczówny na pełen nastroju temat.

Wśród podniosłego nastroju zebranych J. E. opuścił Polski Związek Kolejowców żegnany owacyjnie.

— Poseł amerykański w Wilnie Poseł Stanów Zjednoczonych min. Stetson zapowiedział swój przyjazd do Wilna autem w celu zwiedzenia „Ognisk" kolejowych, istniejących tu pod egidą «Polskiej YMCA».

PRACA i OPIEKA SPOŁECZNA

— (x) Ku uwadze Urzędu Pośr. Pracy. Jak już donosiliśmy, Magistrat m. Wilna wydał zarządzenie co do bezrobotnych, otrzymujących bezpłatne obiady w kuchniach miejskich.

Należałoby, aby za przykładem Magistratu poszedł również i Państw. Urząd Pośrednictwa Pracy, który niezliczone sumy wypłaca fizycznie zdrowym bezrobotnym, unikającym pracy.

Jak nas informują ze źródeł wiarogodnych, filja wojskowych zakładów amunicyjnych w Wilnie (ul. Parkowa 10) może codziennie zatrudnić do 100 bezrobotnych przy konserwacji amunicji.

Z powodu jednak bardzo małych kredytów otrzymywanych na powyższy cel, zakłady te zatrudniają tylko zaledwie kilku robotników dziennie.

Wobec powyższego pożądanem by było, aby Skarb Państwa, zamiast wydawać olbrzymie sumy na zasiłki dla bezrobotnych, za pośrednictwem Urzędów Pośr. Pracy zastosował również metodę wprowadzoną przez Magistrat m. Wilna.

Zaznaczyć należy, iż niezależnie od powyższych robót są jeszcze w m. Wilnie i inne roboty do wykonania, jak np. regulacja przedmiejskich wjazdów: Karolinka, Góry i t. p. Te wszystkie roboty dadzą się wykonać w ten sposób z bardzo małym nakładem, a pozatem co najgłówniejsze system ten pozwoli uniknąć demoralizacji wśród bezrobotnych.

UNIWERSYTECKA

— Wyjazd rektora prof. S. Pigonia. Rektor Uniwersytetu Stefana Batorego prof. S. Pigoń wyjechał onegdaj do Poznania aby wziąć udział w zjeździe rektorów polskich.

Po drodze prof. Pigoń zatrzyma się w Warszawie celem załatwienia w Ministerstwie Oświaty całego szeregu spraw uniwersyteckich.

— Prof. Konieczny reprezentuje Wilno. Na ogólnopolski zjazd nauczycieli szkół średnich, jaki odbywa się obecnie w Krakowie, z Wilna wyjechał prof. Konieczny.

RÓŻNE.

— Jeszcze o «Błyskawicznej pracy w Magistracie Wileńskim». W związku z notatką pt. «Błyskawiczna praca w Magistracie Wileńskim» («Słowo» Nr 87), kierownik wydziału inżyneryjno-budowlanego Magistratu inż. Wątorski nadesłał nam następujące wyjaśnienie:

«Pan Łapiński, teść p. Horodniczego, złożył dnia 8 lutego 1927 r. projekt przebudowy domu przy ul. Stefańskiej Nr 38 prosząc o zatwierdzenie, którego odmówiono wskazując wadliwości konstrukcji, przyczem zażądano przedłożenia zezwolenia właścicielki sąsiedniej parceli na korzystanie ze światła i prawa odprowadzania wody z dachu na jej parcelę. Projekt poprawiony przedłożył p. Łapiński powtórnie dnia 23 marca 1927 r. jednak nie przedstawił zezwolenia sąsiadki p. Wołejszowej, której sprzeciw natomiast wpłynął do Sekcji Technicznej dnia 4 kwietnia 27 r. Z tych powodów zezwolenia nie wydano i skierowano akta do zaopinjowania Radcy Prawnemu. Z powyższego wynika, że udręczenia o których wspomina p. Horodniczy wynikły tylko z winy petenta, który nie przedstawiając żadnych dowodów, chciał bez tychże uzyskać aprobatę Sekcji Technicznej na prawo korzystania ze światła i skapu sąsiedniej parceli».

Zainterpelowany przez nas p. Horodniczy złożył dodatkowe wyjaśnienia.

Pani Wołejszowa, zarządzająca domem p. Bohdanowiczówny nie ma prawa udzielać prawa na korzystanie ze światła ponieważ w myśl pisemnej umowy pomiędzy p. Bohdanowiczówną, a p. Łapińskim okna posesji p. Łapińskiego (teść p. Horodniczego) mogą wychodzić na posesję p, Bohdanowiczówny i ani ona, ani jej spadkobiercy nie mogą prawa tego zaprzeczyć. To samo odnosi się i do skapu wody na teren posesji p. Bohdanowiczówny. Zresztą ta kwestja nie jest obecnie aktualną, gdyż przewidziany w kosztorysie remont ma mieć charakter wewnętrznego remontu domu, a więc kapitalne ściany i dach nie będą przebudowywane.

— Pudełka szczęścia «Sokoła». Z okazji przypadającego w d. 5 i 6 czerwca rb. obchodu uroczystego 60-lecia «Sokoła-Macierzy» we Lwowie i konieczności udziału w złocie lwowskim sokolstwa wszystkich dzielnic, zatem i wileńskiego, odbędzie się w Wilnie w niedzielę d. 24 bm. sprzedaż uliczna «pudełek szczęścia» z fantami, dochód z której ma zasilić fundusz wyjazdowy do Lwowa. Ponieważ święto «Sokoła-Macierzy» jest świętem nie tylko sokolstwa lecz i całego społeczeństwa polskiego, dla dobra którego «Sokół» od lat 60 pracuje, należy jaknajgoręcej poprzeć powyższą imprezę, nabywając pudełeczka po 50 groszy. Wygrywa co czwarte. Szczera sympatja, jaką szeroki ogół nasz żywi dla «Sokoła» chyba nie zawiedzie. Czołem. Zarząd.

— Album „Epoki". Redakcja „Epoki" prosi nas o podanie do wiadomości, że z powodu nienadesłania przez niektóre sejmiki powiatowe materjału do albumu wileńskiego „Epoki", album ten wyjdzie z niezn acznym opóźnieniem, mianowicie w końcu kwietnia r. b.

Album poza szeregiem artykułów obejmujących całokształt życia w Wilnie, będzie zawierał szereg informacji dotyczących stanu rolnictwa i działalność sejmików powiatowych Liczne portrety i inne zdjęcia urozmaicą jego bogatą treść.

AKADEMICKA.

— Wybory na zjazd ogólny Polskiej Młodzieży Akademickiej. Na mocy kalendarza wyborczego ogłoszonego przez Naczelny Komitet Akademicki w dniu 21 marca 1927 r. Wileńska Okręgowa Komisja Wyborcza wzywa wszystkich zainteresowanych do zgłaszania list wyborczych w terminie do dnia 25 kwietnia 1927 r. (włącznie), przyczem zaznacza się, że takowe winne być rozbite na dwie części:

1) Nazwiska kandydatów na Zjazd (Okręg Wileński posiada prawo do siedmiu delegatów).

2) Nazwiska kandydatów do Wileńskiego Komitetu Akademickiego (skład komitetu wynosi pięć osób).

Każda lista zgodnie z § 10 Ordynacji Wyborczej winna być zaopatrzona co najmniej 40 autentycznych podpisów z podaniem numeru indexu oraz adresów osób zgłaszających, które z pośród siebie wybierają pełnomocnika, którym nie może być żadna osoba kandydująca z listy.

Wszelkie szczegóły dotyczące postępowania wyborczego są uwidocznione w Ordynacji Wyborczej na Zjazdy Ogólne Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej wywieszonej w lokalu Wileńskiego Komitetu Akademickiego (ul. Wielka 24) oraz przy Kwesturze U.S.B. Szczegółowych informacyj udziela biuro Okręgowej Komisji Wyborczej codziennie od godz. 7 min. 30—8 min. 30 wieczorem w lokalu Bratniej Pomocy (ul. Wielka 24).

ZEBRANIA i ODCZYTY.

— Odczyt w Polskim Związku Kolejowców (Wiwulskiego 4—3) na temat «Długość życia, starość i przyczyny starości» wygłosi p. prof. Hryniewicz w sobotę dnia 23-go bm.

Początek o godzinie 19-ej.

TEATR i MUZYKA.

— «Reduta» na Pohulance, «Mąż z grzeczności». Dziś o godz. 8-ej w. po raz drugi komedja w 3-ch aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego «Mąż z grzeczności».

Ceny miejsc od 20 gr.

Jutro i pojutrze «Mąż z grzeczności».

— «Reduta» na Pohulance. Koucert Mikołaja Orłowa. Jeden z najsłynniejszych współczesnych pianistów o wszechświatowej sławie Mikołaj Orłow przybywa do naszego grodu i koncertować będzie tylko jeden raz w sali teatru «Reduta» w poniedziałek dn. 25 bm.. Orłow jest tu dobrze znany z poprzednich koncertów, które stale odbywały się przy wyprzedanej do ostatniego miejsca sali. Jego piękna, fascynująca i pełna pojotu gra wzbudza entuzjazm u słuchaczy nic przeto dziwnego, że coraz większy jest jego rozgłos i koncert ten jest ostatnim w Polsce przed wyjazdem na dłuższy pobyt w Ameryce, dokąd zaangażowany został na kilka lat.

W programie: Chopin, Schubert, Brahms· Glück, Mozart, Skriabin, Rimskij-Korsakow i inni.

Bilety sprzedaje kasa biletowa «Orbis» ul. Mickiewicza 11.

Początek punktualnie o g. 8-ej w.

— Teatr Polski (sala «Lutnia»). «W rajskim ogrodzie» — sztuka, posiadająca wiele satyry, dowcipu, oraz niezwykle oryginalnie pomyślanych scen, a zarazem sensacyjną treść, dziś grana będzie po raz ostatni.

— «Złota ciocia». Jutro w sobotę po raz pierwszy ujrzy światło kinkietów świetna krotochwila P. Cavaulta «Złota ciocia», w której autor na drugim planie zostawiając logikę wypadków, stara się przedewszystkiem aby dostarczyć widowni maksymalną dozę wesołości. Ponieważ autorem jest francuz, spodziewać się należy, że zarówno humor, jak i sytuacje podane będą w przednim gatunku.

Próby z następującej nowości «Simona»—J. Devala z M. Malanowicz Niedzielską w roli tytułowej, dobiegają końca.

Premjera «Simony»—w środę.

— «Pociąg-widmo». Dawno nie grany, a zawsze szczelnie zapełniający widownię, sensacyjny «Pociąg-widmo», ukaże się w najbliższą niedzielę o g. 3 m. 30 pp.

— Poranek poświęcony twórczości Czajkowskiego, który odbędzie się w najbliższą niedzielę w sali Teatru Polskiego, zapowiada się niezwykle interesująco. W programie przepiękny koncert skrzypcowy Czajkowskiego oraz symfonja Nr 4. Solista poranku—Herman Solomonow.

Początek o g. 12 m. 30 pp.

— Koncert F. Krewer w Teetrze Polskim. W sobotę 23 b. m. o g. 5-ej pp. świetna pianistka Fanni Krewer wystąpi w Teatrze Polskim z recitalem fortepianowym, poświęconym utworom F. Chopina. W programie: Fantazja F-moll, Nocturne Fis-dur, Ballade As-dur, Valse As-dur, Sonate H-moll, 3 etudy, Scherzo cis-moll, Boroonse, Polo-

---

wodzą uniwersyteckich profesorów wileńskich..

Były to najświetniejsze czasy Żyrowic — ale też i była to pieśń ich łabędzia.

Żyrowice stały się—grobem Unji. Tu do Żyrowic wzywano księży unickich z prowincji i — *nawracano.* Oczywiście perswazją... lecz były wypadki stosowania odmiennej metody. Księdza Micewicza potrzymano przez sześć miesięcy o chlebie i wodzie w piwnicy Żyrowickiego klasztoru. Poczem już dał się przekonać, że „monopolu na zbawienie" Watykan bynajmniej nie posiada. Pomimo to jeszcze go mocniej przekonywano w różnych monasterach aż ostatecznie zesłano w głąb Rosji.

W 1834 zlikwidowano orkiestrę Bazyljańską. Potem Siemaszko odesłał do Petersburga złote i srebrne utensylja liturgiczne i po spieniężeniu ich w stolicy, zakupił dla Żyrowic nowe, zgodne z wymaganiami obrządku prawosławnego. Pierwsze rozległo się pod stropem Żyrowickiego kościoła kazanie w języku rosyjskim. Rozpoczęto w seminarjum wykłady — w języku rosyjskim.

Dn. 12 lutego 1839 go podpisany został w Połocku akt zlikwidowania Unji. Podpisali go: Siemaszko, Zubko, Łużyński, cała «rodzina» żyrowicka...

Obraz cudowny Matki Boskiej Żyrowickiej w kościele - cerkwi trwał. Wielką z niego korzyść mieli nowi w Żyrowicach gospodarze. Tłumy napływały wciąż i napływały do Żyrowic: prawosławnych i katolików. Dla propagandy prawosławia szerokie było pole. Pomimo jednak wszystko Żyrowice dogorywały, gasły. Miasteczko zbiedniało.

W 1845 seminarjum przeniesiono do Wilna. Pozostał tylko kler przy „soborze". Siemaszko, spodziewając się śmierci w 1863-cim z rąk powstańców prosił w testamencie swoim cesarza aby kazał obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej przenieść (jako niegdyś rosyjski) do cerkwi klasztoru Św. Ducha.

Czem są dziś Żyrowice? Zapadły, głuchy kąt — pisze p. Charkiewicz— pełen rzewnej melancholji i przedziwnego spokoju. Cudowny obraz Matki Boskiej Żyrowickiej zawędrował do Rzymu; w części gmachu klasztornego średnia szkoła rolnicza; jedną kaplicę, wróconą katolikom, podniesiono do godności parafjalnego kościoła... Sobór i klasztor szczelnie zamknięte. Nie wpuszczono nawet dwóch księży z Belgji zwiedzających Żyrowice w towarzystwie księdza Polaka. W soborze wciąż jeszcze odprawiają się nabożeństwa prawosławne.

Kto je wskrzesi, w całej ich jaskrawości, w całym ich niemal tragizmie, dzieje Żyrowic — Józefa Siemaszki?

Cz. J.

Ś. † P. Wincenty Wołodkowicz

syn Ignacego i Aliny z ks. Druckich-Lubeckich

obywatel ziemski

Właściciel dóbr: Iwańska, Smolaniec, Dekszniany, Stałego-Stoła, Sołomoreczy i innych, zasnął w Panu opatrzony Św. Sakramentami, dnia 17 kwietnia 1927 r. przeżywszy lat 80.

Pogrzeb odbył się w Bydgoszczy w d. 20 kwietnia, o czem zawiadamia krewnych i przyjaciół pogrążona w głębokim żalu

Rodzina.

S. p. Józef Walicki.

(Wspomnienie pośmiertne)

W dniu 19 b. m. odszedł z tego świata ś. p. Józef Walicki — sekretarz prezydjalny Sądu Okręgowego Nowogródzkiego. Zmarły był synem ś. p. Aleksandra Walickiego literata i krytyka tudzież wybitnego gramatyka i badacza języka polskiego, którego pamięć uczciliśmy w swoim czasie na łamach «Słowa».

Ś. p. Józef Walicki należał do tych nielicznych dziś żyjących, co życie i ludzi sądzą sprawiedliwie a szczerze, bez obłudy i „względów" — jeno tak jak serce nakazuje, jak serce czuje. Było to dziedzictwo zmarłego po ojcu. Takim samym był ś. p. Aleksander Walicki — gdzie trzeba było chwalił, gdzie trzeba — ganił.

Zgasł ś. p. Józef Walicki w sile wieku, w pełni zapału do pracy dla Ojczyzny, dla społeczeństwa. Nie było w Nowogródku akcji społecznej, w której by udziału nie brał, którą by się nie interesował. Pamięta go też i Nieśwież jako energicznego organizatora teatrów amatorskich przed wojną, jako jednego z tych, co w ten sposób pracę kulturalną polską z poświęceniem prowadzili.

Ś. p. Józef Walicki współpracował ostatnio ze „Słowem" — był naszym korespondentem nowogródzkim. Niejedno pióru Jego czytelnicy muszą być wdzięczni. Niejedną sprawę życiową, niejedną potrzebę poruszył, a czynił to zawsze niezależnie, nie licząc się z nastrojami ani tendencjami.

Niech ten rys zasadniczy—ta głęboka i bezwzględna uczciwość Ojca i Syna Walickich w pamięci ludzkiej pozostanie.

Niech ziemia ojczysta Józefowi Walickiemu lekką będzie.

Kael.

naise As-dur. Zainteresowanie koncertem duże.

— Bilety od 50 gr. są do nabycia w kasie Teatru Polskiego codziennie od g. 11—9 w. bez przerwy.

— **Grzegorz Ginzburg w Wilnie.** Świetny młody pianista rosyjski Grzegorz Ginzburg, laureat konkursu im. Chopina, wystąpi raz jedyny w Wilnie w przejeździe do Warszawy w Teatrze Polskim w niedzielę 24 b. m. o g. 6-ej pp.

W programie: Chopin (Sonata b-moll z marszem żałobnym, Polonez), Liszt («Funerailles», Etiuda koncertowa), Paganini-Liszt, Mozart-Liszt-Busoni (Fantazja z op. «Wesele Figara»).

Jedyny w Wilnie występ artysty, którego prasa stołeczna nie wahała się nazwać fenomenalnym i który na skutek olbrzymiego sukcesu, osiągniętego na konkursie warszawskim został zaangażowany na szereg koncertów w największych centrach muzycznych Europy, wzbudził w mieście naszem niebywałe zainteresowanie, którego dowodem żywy ruch przy kasie Teatru Polskiego, sprzedającej bilety po cenach niepodwyższonych specjalnie.

— **Szopka Cyrulika Warszawskiego.** Codziennie w sali Kasyna Garnizonowego (Mickiewicza 13) goli znakomicie Cyrulik Warszawski. Bilety w cenie od 1 zł. do 4 zł. sprzedaje biuro «Orbis» (Mickiewicza 11) do g. 4 m. 30 pp. i kasa przy wejściu od g. 5-ej pp.

Początek 7 m. 15 wiecz. i 9 m. 15 w. Szatnia nie obowiązuje.

RADJO

— **Program stacji warszawskiej.** 15.00—15.25. Komunikaty, gospodarczy i meteorologiczny.

15.30—15.55. Odczyt z cyklu «Historja Polski» (dla maturzystów), wygł. prof. H. **Mościcki.**

16.00—16.25. Odczyt z cyklu «Historja Powszechna» (pla maturzystów), wygł. prof. Dzwonkowski.

16.30—16.45. Komunikat harcerski.

16.45—17.10. Odczyt z działu «Radjotechnika», — wygł. p. Włodzimierz Stępowski.

17.10—17.35. Odczyt pt. «Anglicy u siebie», wygł. p. Teodora Drzewiecka (dział «Podróże-przygody»).

17.15. Koncert popołudniowy, kameralny.

19.00—19.30. Odczyt p. t. «Sport w filmie», — wygł. p. T. Maltze (dział «Sport i wychowanie fizyczne»).

19.30—19.55. Przerwa. Przypuszczalnie komunikaty.

19.55—20.15. Komunikat rolniczy.

20.30. Koncert wieczorny. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej.

WYPADKI i KRADZIEŻE.

— **Podrzutki.** Na klatce schodowej domu Nr 4 przy ul. Gimnazjalnej znaleziono dziecko płci żeńskiej w wieku około 2 tygodni.

Około domu Nr 19 przy ul. Antokolskiej znaleziono dziecko płci męskiej w wieku około 8 dni.

Podrzutków skierowano do przytułku Dzieciątka Jezus.

— **Zbłąkane dziecko.** W obrębie II komis. zatrzymano zabłąkane dziecko płci żeńskiej w wieku około 5 lat, nazwiska którego oraz miejsca zamieszkania nie ustalono.

— **Samobójstwo.** Do szpitala żydowskiego dostawiono Jadwigę Wiśniewską (Kwaszelna 13), która otruła się esencją octową. Przyczyna usiłowania samobójstwa—miłość.

— **Tajna gorzelnia.** We wsi Dubrowicze gm. Dołhinowskiej ujawniono tajną gorzelnię. Właściciele Dominik Sawicz i Piotr Wołkowicz aresztowani i skierowani do Sądu Pokoju.

Z SĄDÓW.

Bracia — awanturnicy.

Dwaj bracia Izydor i Michał Buzarewiczowie są już w podeszłym wieku, przekroczyli już bowiem 5-ty krzyżyk. Nie przeszkadza im to jednak urządzać od czasu do czasu awantury, niejednokrotnie kończące się przelewem krwi.

I tak w kwietniu 1925 roku spotkali się oni z niejakim Adamem Szpakowskim wszczynając z nim rozmowę. Ponieważ jednak ich interlokutor, jak też i oni sami mieli trochę w czubie, po pół godzinie rozmowa przybrała charakter nieparlamentarny. Zaczęto sobie wzajemnie wymyślać, używając niewyszukanych słów. W końcu doszło do rękoczynu.

Izydor Buzarewicz schwycił kij. Michał Buzarewicz żelazne wiadro i zbili Bogu ducha winnego Szpakowskiego aż do utraty przytomności. Dopiero na drugi dzień znaleziono go ociekającego krwią i umieszczono w mieszkaniu, gdzie przeleżał kilkanaście dni zanim wylizał się z otrzymanych tłuczonych ran i przyszedł do siebie.

Wczoraj Izydor i Michał Buzarewiczowie zasiedli w Wydziale Karnym Sądu Okręgowego na ławie oskarżonych. Przewodniczący obradom sędzia Jodzewicz. Oskarżenie wnosi pprok. Dąbrowski. W wyniku dłuższej rozprawy Buzarewiczowie zostają skazani za zadanie ciężkiego uszkodzenia ciała w stanie silnego podniecenia Adamowi Szpakowskiemu na 4 miesiące więzienia i na zapłacenie powództwa cywilnego, w wysokości 40 zł. S.

KTO CHCE KORESPONDOWAĆ ze swymi krewnymi na Litwie prosimy przesyłać listy za pośrednictwem kantoru S. Lifšic, Riga, sl. sk. 504. Do listów informacyjnych prosimy załączać 50 gr. znaczek pocztowy.
Uwaga: w listach przesyłanych nie można pisać o jakichkolwiekbądź zagadnieniach politycznych.
Przesyłka prędka i akuratna.

Badanie podziemi w kościele Franciszkanów.

Wczoraj były uczynione pierwsze kroki, zmierzające do zbadania sklepów kościelnych w kościele Franciszkańskim. Obecni byli na miejscu w kościele ks. gwardjan zakonu Franciszkanów O. Wilk, konserwator państwowy prof. Remer, profesor gimnazjum były pomocnik konserwatora p. Wisłocki, dyrektor archiwum państwowego p. Gizbert Studnicki, kierownik archiwum miejskiego p. Szydłowski, oraz bawiący chwilowo w Wilnie ks. prof. Kantak z seminarjum rz.-kat. w Pińsku, który od szeregu lat zajmuje się gruntownie historją zakonu Franciszkańskiego w Polsce.

Po rozejrzeniu się w sytuacji, wszyscy obecni doszli do przekonania o potrzebie odłożenia poszukiwań, które wymagać będą pewnych wydatków na usuwanie w niektórych miejscach podłogi i gruzu z pod podłogi aby dostać się do podziemia. Urząd Konserwatorski nie jest w możności wyasygnować nawet drobnej kwoty dla przeprowadzenia poszukiwań.

Sklepy powyższe, jako znajdujące się pod jednym z najstarszych a bodaj najstarszym kościele w Wilnie, budzą zainteresowanie z punktu widzenia historycznego, bo należy się spodziewać, że znajdują się w sklepach kościelnych nadgrobki, sięgające XVI a nawet XV wieku. Tuła się legenda o zakopaniu przez Franciszkanów w tych podziemiach przedmiotów pamiątkowych. Odnośnie do tej legendy osoby wyżej wymienione usposobione są bardzo sceptycznie.

Demonstracja bezrobotnych przed urzędem wojewódzkim.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych przed gmachem urzędu wojewódzkiego zgromadziło się przeszło stu bezrobotnych.

Bezrobotni, n. b. zachowując się zupełnie poprawnie, wybrali delegację, która została przyjęta przez pana Wojewodę. Delegaci występujący w imieniu bezrobotnych, którym wstrzymane zostało wypłacanie zasiłków prosili o interwencję u władz centralnych. Cofnięcie wypłaty zasiłków wywołane zostało z racji ukończenia się przepisowego terminu. Pan wojewoda odniósł się do prośby przychylnie.

Zgromadzeni po wysłuchaniu relacji rozeszli się.

Z CAŁEJ POLSKI

— **Zjazd rektorów w Poznaniu.** Dnia 22 b. m. odbędzie się w Poznaniu zjazd rektorów wyższych uczelni całego państwa. Na zjeździe rozpatrywane będą sprawy ogólne, dotyczące wyższego szkolnictwa w Polsce, jak przygotowanie maturzystów, zaopatrzenia budżetowe wyższych zakładów naukowych, stosunek ich do ministerstwa i t. p. Na zjazd wyjeżdża p. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego dr. Dobrucki w towarzystwie dyrektora departamentu nauki i szkół wyższych, p. Michalskiego i innych wyższych urzędników ministerstwa.

— **Otwarcie wszechpolskiego turnieju szachowego w Łodzi.** W środę o godz. 5-tej popoł. odbyło się w lokalu Łódzkiego Towarzystwa Zwolenników Gry Szachowej uroczyste otwarcie II-go Wszechpolskiego turnieju szachowego o tytuł mistrza Polski, pozostającego pod protektoratem prezesa rady ministrów, Marszałka Piłsudskiego.

Wojewoda Jaszczołt w imieniu szefa rządu i protektora turnieju Marszałka Piłsudskiego dokonał uroczystego aktu otwarcia.

Po rozlosowaniu rozpoczęły się rozgrywki, które w pierwszym dniu turnieju przyniosły następujące rezultaty: Makarczyk (Warszawa) przegrał białemi do Rubinsztejna, Chwojnik (Kraków) wygrał białemi z Frydmanem (Warszawa), Friedmann (Lwów) wygrał białemi z Daniszewskim (Łódź); Kremer (Warszawa) z Hirszbejnem (Łódź) i Tarkower z Kleszczyńskim (Warszawa) zakończyli partje na remis. Dwie partje Korski (Łódź) z Łowickim (Warszawa) oraz Regedziński (Łódź) z Blaszem (Warszawa) przerwano.

— **Przyjazd Konstantego Balmonta.** Zaproszony przez Polski Klub Literacki znakomity poeta rosyjski, Konstanty Balmont, przyjeżdża do Warszawy w piątek 22 b. m. rano. Balmont przybywa z Zakopanego, gdzie bawił na świętach u p. Kasprowiczowej na Harendzie. Bankiet na cześć gościa rosyjskiego, który miał się odbyć w dniu 9 kwietnia odbędzie się w piątek wieczorem. Przesłane uprzednio zaproszenia ważne są na bankiet piątkowy. Najprawdopodobniej w sobotę Balmont wygłosi odczyt o Kasprowiczu.

SPORT.

— **Zawody na boisku Makkabi.** W sobotę dnia 23 bi m. na boisku sportowem Makkabi, przy ul. Wiwulskiego, odbędą się zawody w piłkę nożną o mistrzowstwo klasy „A" Okręgu Wileńskiego W. K. S. Pogoń I. — Kol. K. S. Ognisko I. — Początek o godz. 3,30 pop. Ceny miejsc od 50 gr.

Ze świata.

— **Bohaterski czyn hiszpańskiego kapitana.** Angielski okręt handlowy „Collindale" pojemności 4 tys. ton, a więc dość spory, wbił się dn. 12 b. m. na skały, tuż przy wejściu do marokańskiego portu Melilli. Morze Śródziemne od szeregu dni było tak wzburzone, że okręty z najwyższem dla siebie niebezpieczeństwem mogły zbliżać się do skalistego wybrzeża. Ludność Melilli widziała rozbity okręt, widziała również całą flotę, złożoną z wielu okrętów handlowych i wojennych, z których żaden nie mógł przyjść z pomocą rozbitkom.

Cztery dni trwała ta męka trzydziestu ludzi załogi „Collindale". Okręt coraz bardziej zalewał się wodą, pogrążał się, żywności brakło, a morze wciąż huczało, burzyło się, a olbrzymie fale wciąż broniły dostępu do rozbitków. Śmierć ich na oczach bezsilnych tłumów i w odległości kilkuset metrów od wielkich okrętów zdawała się nieunikniona.

Znalazł się jednak pewien odważny kapitan hiszpański, który z narażeniem własnego życia i życia 7 osób załogi, w małej łodzi motorowej, puścił się na wzburzone fale. Stoczył nieludzką walkę z żywiołem. Unosił się i ginął na fali, aż dopłynął do okrętu rozbitego. Z największą ostrożnością manewrując między falami, aby nie wpaść na skałę i jednocześnie nie uderzyć o „Collindale" rozpoczął dzieło przeprowadzenia rozbitków na łódź. Po kilku godzinach udało mu się przewieźć na torpedowce angielskie połowę załogi rozbitego okrętu. Musiał raz jeszcze dopłynąć pod skałę, aby resztę załogi zabrać. Udała mu się wyprawa po raz drugi.

Z tysiącznych piersi z lądu i z okrętów rozległ się potężny okrzyk radości i podziwu dla bohaterów. W sam Wielki Piątek wieczorem 30 marynarzy uniknęło niechybnej śmierci dzięki bohaterstwu załogi małej motorówki.

Ofiary.

— Zamiast wizyt świątecznych dla najbiedniejszych do uznania Redakcji złotych 5 Marjanostwo Obieżierscy.

SŁYNNA
WRÓŻKA - CHIROMANTKA
prawnuczka Lenorman, która wróżyła Napoleonowi, Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pośpieszyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wróżyć. Ul. Młynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zarzecze) naprzeciw Krzyża

dealna past do zębów
KREM PERŁOWY
HNATOWICZ, Lwów.

Kino-Teatr „Polonja" ul. A. Mickiewicza 22.
Dziś na ekranie wielka premjera! „Ojcowie i Dzieci" («GOLGOTA SERC») Wzruszające arcydzieło w 12 akt. Na scenie: występy znakomitego odkrywcy «nauk tajemnych» P. SILVESTRO VISKONTI w nowym programie. Zdemaskowanie Wł. Zwirlicza. Tajemnice Chiromantji, tajemnice podziemia i wiele innych mag. doświadczeń. Wszystkie «tajemnice» będą objaśnionie.

Kino-teatr. „Helios" ul. Wileńska 38.
PREMJERA. Arcypikantny erotyczny film! Sensacja doby obecnej! „Pani nie chce dzieci"...? W rol. główn. Szampańska MARJA CORDA jako modna żoneczka i niezrównany HARRY LIEDTKE. Nad program: «Wesoła Komedja». Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10 min. 15.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy
Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).
Dziś będzie wyświetlany film „Młyn w Sans-Souci" wielki 10-cio aktowy dramat z czasów Fryderyka Wielkiego. Początek seansów: w niedzielę i święta od godz. 3, w sobotę od godz. 4 i inne dnie od godz. 5. Cena biletów: parter—60 gr., balkon—30 gr. W poczekalniach koncerty radjo. Ostatni seans o godz. 10.

Ministerstwo Reform Rolnych
ogłasza
KONKURS

na obsadzenie kilkunastu stanowisk Komisarzy oraz podkomisarzy Ziemskich, w VII i VIII stopniu służbowym jak również na przyjęcie kilkudziesięciu praktykantów ziemskich z poborami według X grupy uposażenia do Okręgowych i Powiatowych Urzędów Ziemskich.

Od kandydatów na stanowisko Komisarzy i Podkomisarzy wymagane są wyższe studja rolnicze, miernicze względnie prawnicze (ze złożeniem wszystkich egzaminów), oraz dłuższa praktyka rolnicza, adwokacka, względnie biurowa, od praktykantów zaś ziemskich—zakończone przepisanemi egzaminami wyższe studja rolnicze, miernicze względnie prawnicze.

Oferta z podaniem 2-ch wiarogodnych osób, na referencje których kandydaci powołują się winne być nadsyłane do Ministerstwa Reform Rolnych w Warszawie Plac Dąbrowskiego 5) z dołączeniem szczegółowego życiorysu oraz następujących dokumentów osobistych w oryginałach, względnie odpisach uwierzytelnionych: 1) metrykę urodzenia, ewentualnie ślubu oraz urodzenia dzieci, 2) świadectw szkolnych, 3) świadectw z poprzedniej pracy, 4) poświadczenia obywatelstwa polskiego oraz 5) dokumentu, stwierdzającego stosunek do służby wojskowej.

Reflektanci, pozostający w służbie państwowej, winni oferty składać w drodze służbowej.

Nr 237.

Stabilidyna Baltic
uważana jest przez znawców za najlepszy 5-cio lampowy
RADJOAPARAT
doby obecnej.
Tylko Stabilidyny, zmontowane wyłącznie z oryginalnych części składowych BALTIC-STOCKHOLM dają absolutną pewność prawidłowego funkcjonowania.
Stabilidyny z oryginalnych części BALTIC są do nabycia we wszystkich większych radjoskładnicach oraz w Jeneralnej Reprezentacji na Polskę
Zjednoczone Towarzystwo Handlowe
Warszawa, Zielna 46.

Szwedzki ~ Kuller
aparat dwuręczny, masywny, długości 47 centymetrów, z najlepszej gumy do samomasażu całego ciała.
Cena reklamowa zł. 27.
Wysyła za zaliczeniem pocztowem.
D.-H. Labor Bydgoszcz, Gdańska 131.
Żądajcie bezpłatnych prospektów.

SKŁAD FARB
Jana Mazurkiewicza
w Wilnie, Dominikańska 11
poleca: pokosty, pędzle, farby olejne, emaljowe i t. d.
Towar wyborowy. Ceny najniższe.

Rejestr Handlowy.

Do Rejestru Handlowego Dział A I Sądu Okr. w Wilnie wciągnięto: pod Nr. Nr.

w dn. 12-IV 27 r.

6367. «Rudeńska Masza» w Radoszkowiczach, pow. Wilejskim. Sklep bławatny. Firma istnieje od 1913 roku. Właścicielka—Rudeńska Masza, zam. tamże. 192—VI

6368. «Sadownikow Paweł» w Radoszkowiczach, pow. Wilejskim. Skład apteczny. Firma istnieje od 1917 roku. Właściciel—Sadownikow Paweł, zam. tamże. 193—V

6369. «Sagałowicz Judel» w Radoszkowiczach, pow. Wilejskim. Herbaciarnia. Firma istnieje od 1924 roku. Właściciel—Sagałowicz Judel, zam. tamże. 194—VI

6370. «Srebnik Chana» w Radoszkowiczach, pow. Wilejskim. Sklep drobnych towarów. Firma istnieje od 1910 roku. Właściciel—Srebnik Chana, zam. tamże. 195—VI

6371. «Swerdlin Berko» w Dołhinowie, pow. Wilejskim. Sklep kolonjalny i galanterji. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel—Swerdlin Berko, zam. tamże. 195—VI

6372. «Szaraczkiewicz Litman» w Radoszkowiczach, pow. Wilejskim. Sklep bławatny. Firma istnieje od 1923 roku. Właściciel—Szaraczkiewicz Litman, zam. tamże. 197—VI

6373. «Szulkin Dwejra» w Dołhinowie, pow. Wilejskim. Sklep towarów łokciowych. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel—Szulkin Dwejra, zam. tamże. 198—VI

6374. «Szulman Zelik» w Dołhinowie, pow. Wilejskim. Zawodowy skup surowców. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel—Szulman Zelik, zam. tamże. 199—VI

6375. «Rubin Sora-Drejza» w Radoszkowiczach, pow. Wilejskim. Sklep spożywczy i żelazny. Firma istnieje od 1890 roku. Właściciel—Rubin Sora-Drejza, zam. tamże. 200—VI

6376. «Żukowska Liba» w Radoszkowiczach, pow. Wilejskim. Sklep drobnych towarów. Firma istnieje od 1890 roku. Właściciel—Żukowska Liba, zam. tamże. 201—VI

6358. «Alperowicz Chaim» w Dołhinowie, pow. Wilejskim. Handel mięsem. Firma istnieje od 1920 roku. Właściciel—Alperowicz Chaim, zam. tamże. 183—VI

6359. «Alperowicz Załman» w Krzywiczach, pow. Wilejskim. Sklep bławatny. Firma istnieje od 1905 roku. Właściciel—Alperowicz Załman, zam. tamże. 184—VI

6360. «Chodosz Chjena» w Radoszkowiczach, pow. Wilejskim. Sklep mąki i krup. Firma istnieje od 1905 roku. Właściciel—Chodosz Chjena, zam. tamże. 185—VI

6361. «Cyrulnik Mejer» w Kurzeńcu, pow. Wilejskim. Sklep spożywczy, bakalji i galanterji. Firma istnieje od 1923 r. Właściciel—Cyrulnik Mejer, zam. tamże. 186—VI

6362 «Dworkin Fejga» w Radoszkowiczach, pow. Wilejskim. Sklep drobnych towarów. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel—Dworkin Fejga, zam. tamże. 187—VI

6363. «Gronimow Dwosia» w Dołhinowie, pow. Wilejskim. Sklep drobnych towarów. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel—Gronimow Dwosia, zam. tamże. 188—VI

6364. «Icykzon Abram» w Radoszkowiczach, pow. Wilejskim. Sklep bławatny. Firma istnieje od 1910 roku. Właściciel—Icykzon Abram, zam. tamże. 189—VI

6365. «Kacowicz Aron» w Krzywiczach, pow. Wilejskim. Sklep z mięsem. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel—Kacowicz Aron, zam. tamże. 190—VI

6366. «Mackiewicz Hirsz-Bencjan» w Rudziszkach, pow. Wileńsko-Trockim. Sklep spożywczy, galanterji i smolarnia. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel Mackiewicz Hirsz-Bencjan, zam. tamże. 191—VI

DOKTÓR
D. ZELDOWICZ
chor. WENERYCZNE, MOCZOPŁC. SKÓRNE
od 10-1, od 5-8 w.
DOKTÓR
S. Zeldowiczowa
KOBIECE, WENERYCZNE i chor. DRÓG MOCZ.
prz. 12 2 i od 4 6
ul. Mickiewicza 24
tel. 277.
W. Zdr. Nr. 31.

Akuszerka
Wł. Smiałowska
przyjmuje od godz. do 19. Mickiewicza 46 m. 6
WZP. Nr 63

Dr. G. Wolfson
weneryczne, moczopłciowe i skórne. ul. Wileńska 7, tel. 1067.

Lekarz-Dentysta
MARYA
Ożyńska-Smolska
Choroby jamy ustnej. Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 3. Wydz. Zdr. Nr 3.

Lekcyj francuskiego udziela rutynowana nauczycielka Mickiewicza 45 m. 4 od godz. 1—3.

OKAZYJNIE sprzedaje się wspaniały filodendron o 17 dużych liściach. Ul. Jakóba Jasińskiego Nr 1 m. 10, parter.

Pianino
do sprzedania. Dąbrowskiego 4, m. 1

Mamka
poszukuje posady. Oferty do «Słowa».

Do wynajęcia 4 duże pokoje z używalnością kuchni. Tamże do sprzedania nowy męski garnitur i palto wiosenne. Ul. Sierakowskiego 25 m. 4, od 1—7.

Potrzebny PLENIPOTENT do interesu wódczanego, wymagana znajomość buchalterji i kaucja 2.000 zł. Adres dow.: Biuro ogłoszeń S. Jufana, Niemiecka 4, tel. 222.

UŻYWAJ GRANULKI RUSSYANA!! GRANULES RUSSYAN ZNANY I NIEZAWODNY ŚRODEK OD KASZLU DUSZNOŚCI i CHRYPKI A. P. KOWALSKI WARSZAWA

TELEFON 12-29 Ulica DOBRA 6. KOPJOWANIE PLANÓW ŚWIATŁODRUKI Inż. KRUPOWIES Wilno

Do sprzedania FLET niedrogo wiadomość ul. Antokolska 74—8. Dąbrowski.

Perlmuttera Ultramaryna
jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny i celów malarskich.
Odznaczona na wystawach w Brukseli i Medjolanie złotemi medalami.
Wszędzie do nabycia.

B-cia Olkin
ul. NIEMIECKA 3, telef. 362.
MEBLE ŁÓŻKA angielskie, WÓZKI dziecinne.
Sprzedaż również NA RATY.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo.
ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW!

CZY JESTEŚ CZŁONKIEM L. O. P. P.

Nigel Worth.

15) CZŁOWIEK Z KUFRA.

Cena przejazdu była zbyt wielka, tembardziej, że posiadałem tylko trzydzieści funtów. Temniemniej było to dla mnie zbyt wielkie szczęście, bym mógł się wahać i przyjąłem chętnie tę propozycję, poczem rozstaliśmy się z kapitanem, który gramoląc się z trudnością do dorożki, jeszcze raz przypomniał mi, bym się nie spóźnił we wtorek na pokład. Piechotą wróciłem do hotelu zmęczony trochę, lecz zadowolony z odkryć, które mi się udało dokonać dnia tego.

Następnego rana, podczas gdym się golił, wszedł do mego pokoju Lecatteau, z prośbą o pożyczenie mu spinek do mankietów. Zawsze wożę ze sobą pewną ilość zapasowych drobiazgów tualetowych, otóż chcąc być uprzejmym dla gościa i uczynić zadość jego prośbie, musiałem wśliznąć się prawie pod łóżko, by wciągnąć walizę, którą zasunął tam służący. Wszystko to zajęło mi dobre pięć minut, podczas których Lecatteau siedział z uśmiechem sardonicznym na ustach, oglądając bacznie cały pokój swemi czarnemi, przenikliwemi oczyma. Podziękował mi grzecznie i dalej asystował przy mym ubieraniu się. Schodząc na śniadanie spotkałem go w hallu.

— Będę dziś na bazarze, panie Quin, czy nie zechciałby pan spędzić ze mną całe popołudnie w poszukiwaniu pięknych dywanów. Bazar turecki jest bardzo malowniczy i ciekawy. Lecz może pan już zna bazar?

Myśl wspólnego spaceru zachwyciła mnie, miałem dosyć czasu popołudniu to też podziękowałem uprzejmie za zaprosiny i naznaczyliśmy spotkanie na czwartą.

Całą godzinę zajęło mi pisanie sprawozdania dla p. Mettersa. Papiery miałem w porządku.

O czwartej udaliśmy się na bazar. Towarzysz mój był bardzo przyjemny. Znał on doskonale Wschód i nikt nie był zdolny oszukać go co do jakości, lub wartości towaru. Przy jego pomocy poczyniłem kilka zakupów, za które zapłaciłem trzecią część żądanej ceny.

W końcu Lecatteau zaproponował mi:

— Pójdźmy na stary bazar. Nazywają go bazarem tureckim. Tutaj, jak pan widzi, są tylko kupcy Grecy i Ormianie. Stary bazar jest jedynym autentycznym tureckim.

Po pięciu minutach byliśmy już na miejscu. Lecatteau prowadził mię poprzez wąskie uliczki, o nierównym bruku po bokach których ciągnęły się budki z towarami. Wprowadził mnie do małego sklepiku, pełnego dywanów.

— Jesteśmy na miejscu—rzekł.— Ten kupiec ma istną kolekcję dywanów. Ale gdzież on jest, ten, stary sknera?

W tejże chwili, na schodach, wiodących do drugiego pokoju, ukazał się niezwykle wysoki człowiek. Był on nieco przygarbiony, a pochylona głowa była zupełnie łysa. Zęby miał nierówne i połamane, czarne oczy wyrażały chytrość i chciwość. Wygląd jego nie wzbudził we mnie zaufania.

Zwrócił się do nas z uprzejmym uśmiechem prosząc nas, byśmy usiedli.

Potem poczęstował nas filiżanką herbaty, wypalił z nami papierosa, i wciąż z wyrazem twarzy, który mówił o głębokiem przekonaniu, że czyni nam wielką łaskę, zapytał, czem nam może służyć.

— Chcielibyśmy obejrzeć dywany, Stephanidesie, odrzekł Lecatteau. Nie chcemy tandety tylko coś pięknego, lecz jeśli ceny będą zbyt wygórowane, to nic nie kupimy. Nie damy siebie oszukać.

Stéphanides łamaną angielszczyzną wychwalać zaczął swój towar i zapowiadać bardzo niskie ceny. Podążyliśmy za nim na górę, gdzie na obszernem poddaszu leżały zwinięte dywany. Na ścianach wisiały stare szable, noże i wszelkiego rodzaju staroświecka, oryginalna broń. W kącie młoda dziewczyna o czarnych oczach nawlekała paciorki na nitkę.

— To córka Stephanidesa, — zauważył Lecatteau, — Dobry wieczór panienko!

Nie odwracając się do wchodzących (widocznie znała dobrze jego głos) odpowiedziała oschle: Dobry wieczór Panu! Poczem, na rozkaz ojca położyła swą robotę i wyszła.

Stary kupiec rozłożył na podłodze kilkanaście dywanów, byśmy je mogli dobrze obejrzeć. W moich oczach laika wydawały się one niezwykle piękne, lecz Lecatteau odrzucił dywany jeden po drugim.

— Mój drogi Stephanidesie, nie chcę takiej tandety, mówiłem ci już o tem. Pokaż nam coś prawdziwie pięknego, nie chcę tych towarów, które sprzedajesz turystom!

Kupiec otarł pot z czoła i zamyślił się chwilę.

— Zdaje mi się, że potrafię panów zadowolnić.

Udał się wgłąb poddasza i próbował rozwinąć leżący tam olbrzymi dywan. Niemogąc dać sobie rady, zwrócił się do nas, prosząc o pomoc. Chciałem mu dopomódz i pochyliłem nad dywanem. Nie pamiętam, co się działo potem, wiem tylko, że uderzony bardzo silnie w głowę, straciłem przytomność.

Gdy odzyskałem przytomność, leżałem na podłodze, ze skrępowanemi nogami i rękami. Odczuwałem silny ból w głowie.

Lecatteau siedział na zwiniętym dywanie i spokojnie palił papierosa.

— No cóż, panie Quin, alias panie Lambert, — rzekł drwiąco, czy woli pan Smyrnę od Guernesey?

Wydawca Stanisław Mackiewicz Redaktor w/z Czesław Karwowski. — Odpowiedzialny za ogłoszenia Zenon Ławuński.
Drukarnia «Wydawnictwo Wileńskie» Kwaszelna 23